



LWÓW.

WIDOK Z AEROPLANU NA MIASTO OD STRONY KOPCA UNJI LUBELSKIEJ.

CEL I ISTOTA WYSTAWY „MIESZKANIE I MIASTO”.

ZYGMUNT WÓYCICKI.

„Każdy zakątek świata czeka na ludzi dzielnych, którzyby go zamienili na miłą siedzibę”.

Nixon Waterman.

Znaczny przyrost ludności w miastach — ta nowoczesna wędrówka ludów ze wsi do miast — rozwinęła się gwałtownie około połowy zeszłego stulecia, równorzędnie prawie z przełomowym objawem ogromnego postępu w życiu narodów i kultury, kiedy koleje wielokrotnie wzmożyły swój ruch, a maszyny doprowadziły produkcję do niebywałych rozmiarów.

To też $\pm \frac{1}{3}$ całej ludności w Polsce stała się miejską ludnością.

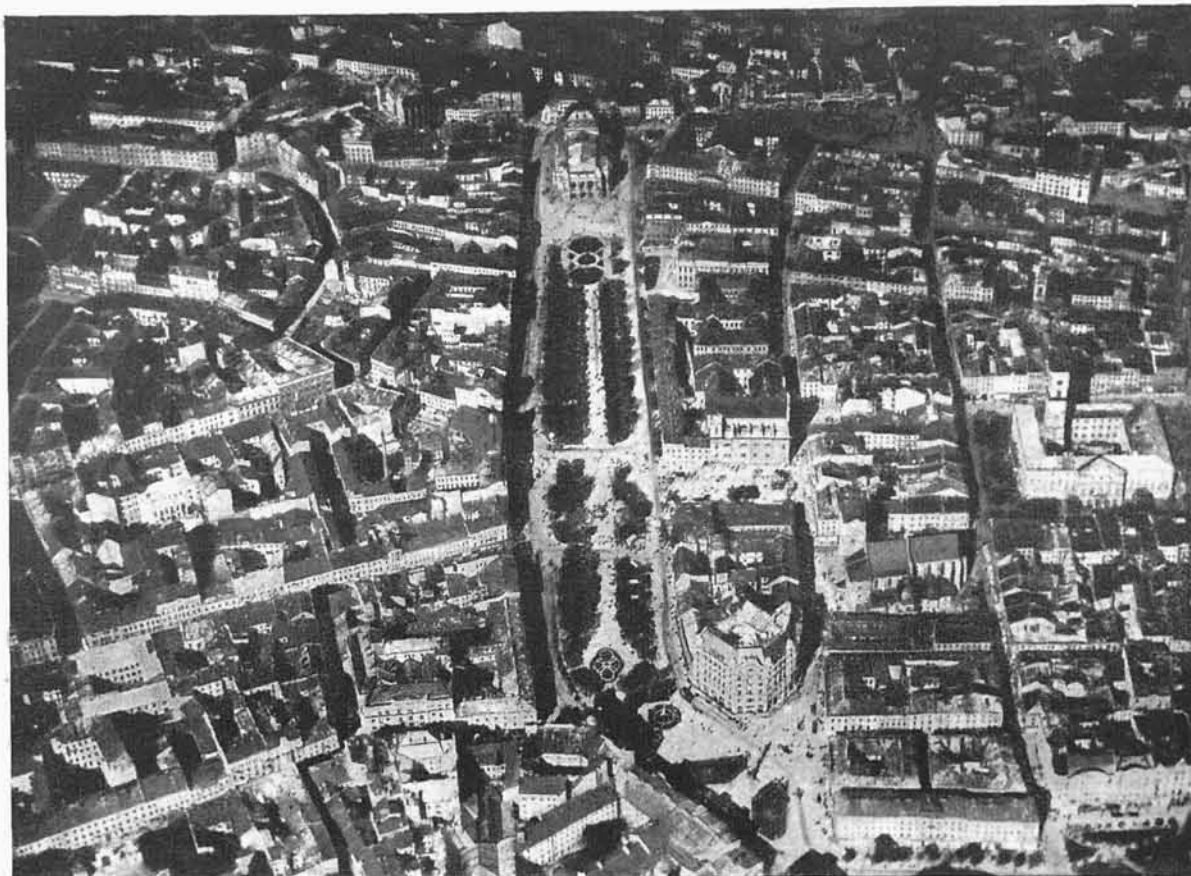
Najściślej związane z tą wędrówką ludów zagadnienia, dotyczące rozwoju budownictwa i ogólnej polityki budowlanej i mieszkaniowej, stanowiące o dobrobycie ludności, w Polsce, niestety, w ubiegłych latach niewoli były w zupełnym prawie usp

niu. Stąd też i widoczne rezultaty niskiego stanu kulturalnego miast, zwłaszcza prowincjonalnych, w Polsce.

Wstrząśnienia wojny światowej dały silny impuls do zapoczątkowania samorządnej akcji społecznej.

Organizacje Centr. Komitetu Obywatelskiego, następnie Rad Opiekuńczych i t. p. instytucji społecznych, wśród zadań, obejmujących wszystkie niemal dziedziny życia narodowego, nie pominęły doniosłych zadań odbudowy i budowy miast i siedzib ludzkich. Przygotowania teoretyczne obejmowały daleko idące zamierzenia w sprawach, dotyczących regulacji zaniedbanych miast i przeprowadzenia zasady konieczności opracowania planów regulacyjnych, oraz typów nowoczesnych siedzib ludzkich.

Poczynania te następnie przeszły z rąk obywatelskich do tworzących się urzędów i władz pań



LWÓW.

WIDOK Z AEROPLANU NA BULWAR PRZED TEATREM.

Z prawej strony dostrzegamy Farę, kościół O.O. Jezuitów oraz ratusz miejski.

stwowych. I tu, niestety, wkrótce następuje znamienity spadek temperatury zapалу do spraw budowlanych, najbardziej palących.

Spółczesność przestała się tak gorliwie zajmować i troszczyć o racjonalny rozwój budownictwa, a władze nie potrafiły się zdobyć na twórczą i organizacyjną pracę. Wreszcie finansowy stan państwa spycha sprawy budowlane na plan niemal ostatni.

I oto stoimy wobec katastrofy kryzysu mieszkaniowego i związanego z tem bezrobocia. Więc znów z konieczności społeczeństwo i samorzady muszą się zająć gorliwie temi sprawami i wysunąć je na plan pierwszy, a także wpłynąć na władze państwowe, by zrozumiały i zrozumieniu dały widomy wyraz, że sprawa mieszkaniowa, to sprawa państwowa pierwszorzędnej wagi.

W obecnej dobie na całym świecie, a więc i w Polsce, zagadnienia sposobów budowy mieszkań, osiedli i związanej z tem całej polityki budowlanej, posunęły się znacznie naprzód; z dorobkiem tym przeto społeczeństwo, a zwłaszcza samorzady miejskie—muszą się bliżej zapoznać.

Zorientowanie się w całokształcie spraw archi-

tektoniczno-budowlanych obecnie nie jest rzeczą tak prostą, jeżeli weźmiemy pod uwagę z jednej strony kierunki i prądy nowoczesnej twórczości architektonicznej i z drugiej strony szereg nowych materiałów budowlanych, zachwalanych przez jednych i krytykowanych przez drugich, a w rzeczywistości mało wypróbowanych wobec ogólnego zastrachu budowlanego.

Tak, jak w dziedzinie twórczości za jednostkami twórczymi wlecze się cały legion epigonów, którzy przyjmują od swych mistrzów tylko zewnętrzne, mniej lub więcej kosztowne, formy i schematy, które bez pierwotnego ożywiającego je ducha stają się absurdem, tak i w dziedzinie nowych pomysłów konstrukcyjnych i nowych materiałów budowlanych, obok szeregu godnych zastosowania nowszych sposobów budowania, jest cała masa tandety, opartej na spekulacji, wprowadzającej w błąd i zniechęcającej budujących.

Trudności pod tym względem najbardziej może odczuwają nasze miasta prowincjonalne już choćby z tego względu, że sił fachowych na miejscu posiadają zbyt mało, a organizacje władz budowlanych państwowych i samorządowych zaledwie są tam

zapoczątkowane. Gdyby przynajmniej istniały pewne ogólne przepisy budowlane, normujące sposoby budowania. Niestety, pod tym względem panuje u nas jeszcze kompletny chaos. Ogólnej ustawy budowlanej dotychczas nie mamy. Miejscowe zaś przepisy w różnych dzielnicach kraju są tak zasadniczo różne, że do unifikacji pod tym względem jeszcze daleko.

VIII ogólny Zjazd Przedstawicieli miast polskich w kwietniu 1925 r., rozumiejąc i widząc „wadliwość dotychczasowego sposobu zamieszkania szerokich warstw ludności, — szkodliwość higieniczną, moralną i społeczną przeważającego dotychczas, jako typ domu mieszkalnego — domu koszarowego, i mając na względzie konieczność jaknajbardziej ekonomicznego budowania”, — w imię hasła stworzenia zdrowych podstaw dobrobytu dla przyszłych pokoleń, — „uznał za niezbędne w pierwszej linii dążenie do wytworzenia nowego typu domu mieszkalnego, najbardziej odpowiadającego polskim warunkom klimatycznym, społecznym i ekonomicznym”.

Jako pierwszy etap tych dążeń i poczynań należy uważać zorganizowanie wystawy: „MIESZKANIE I MIASTO”.

Cel wystawy — to pokazanie i uświadomienie sobie obecnego stanu i dorobku prac, zamierzonych i wykonanych w dziedzinie racjonalnych typów domów nowoczesnych, osiedli i całych dzielnic o charakterze mieszkaniowym.

Zorganizowanie takiej wystawy architektoniczno-budowlanej jest rzeczą specjalnie trudną, gdyż same rysunki i projekty zbyt są małowównne, przygotowanie zaś modeli jest zbyt kosztowną imprezą, a oglądanie eksponatów w naturze i na gruncie jest z natury zbyt ograniczone.

Na zorganizowanej w Warszawie wystawie, w czerwcu r. b., w salach Rady Miejskiej wśród wystawionych eksponatów uwydatniały się następujące zasadnicze działy:

1) dorobek pracy magistratów różnych miast w dziedzinie budownictwa mieszkaniowego, jako działalność wydziałów budowlanych i Komitetów Rozbudowy,

2) plon prac, wykonywanych i przygotowanych pod kierunkiem Ministerstwa Robót Publicznych.

Większe miasta przedstawiły graficzne wykresy

i plany, obrazujące dotychczasową ich działalność oraz programy i zamierzenia na przyszłość, oparte na poważnych studjach i badaniach.

Przedewszystkiem dotyczy to najważniejszego zadania — planów regulacyjnych całych miast i, co nas najbardziej interesuje, dzielnic mieszkaniowych.

Mniejszym miastom przyszło z pomocą M. R. P. przez wypracowanie ciekawych i bardzo poważnie przestudjowanych planów regulacyjnych.

Pozatem na Wystawie zgrupowano cały szereg prac fachowych osób prywatnych również z dziedziny rozplanowania osiedli i domów mieszkalnych. Jednym z najciekawszych eksperymentów w tej dziedzinie jest praca profesora Oskara Sosnowskiego, dotycząca kolonji Czerniaków, przedstawiająca poważnie ujęty nowoczesny i wręcz indywidualny sposób zabudowania.

Jakkolwiek wystawa „MIESZKANIE I MIASTO” ma charakter prac polskich, jednakże pierwotnym zamiarem organizatorów było urządzenie wystawy eksponatów międzynarodowych. Wobec tego jednak, że właśnie takie same wystawy urządzone są obecnie w innych miastach europejskich (jak np. we wrześniu w Wiedniu), od zamiaru, tak szeroko postawionego, należało odstąpić, przynajmniej na razie, i ograniczyć wystawę do prac polskich. Wprawdzie Komitet wystawy otrzymał szereg prac z poza granic polskich i prace te, jako bardzo interesujące dołączył do wystawy obecnej, niemniej jednak nie można ich traktować jako reprezentację państw europejskich.

Tak więc T-wo belgijskich urbanistów i architektów modernistów w Brukseli nadesłało szereg ciekawych prac, przeważnie już zrealizowanych. Eksponaty fotograficzne dają nam ogólny charakter tych prac w duchu nowoczesnych wysiłków twórczych. Wśród nazwisk Belgijczyków zwraca uwagę naszą i nazwisko polskie Stanisława Jasińskiego.

Wydział budownictwa miejskiego miasta Wiednia nadesłał szereg ciekawych prac, dotyczących tanich domów mieszkalnych.

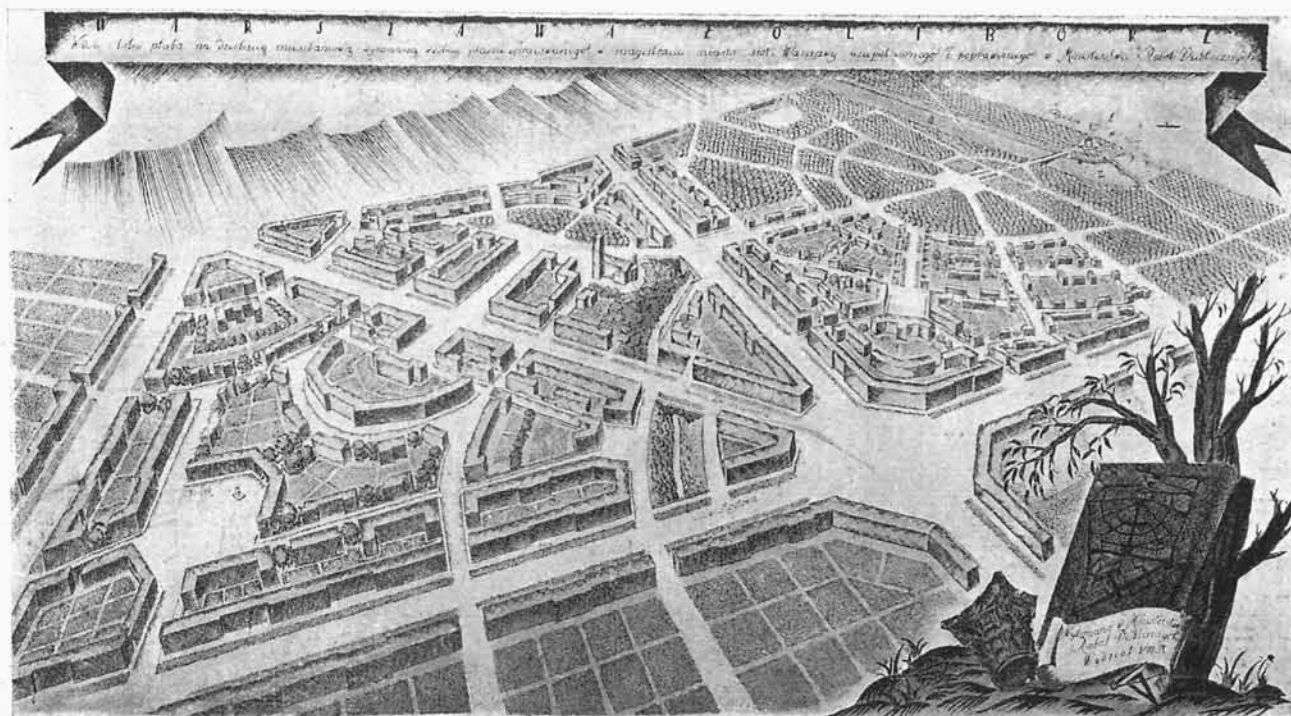
Bogaty również materiał otrzymała Wystawa z Essen, z zagłębia węglowego. Całe plany zabudowy terenów gminnych oraz projekty domów mieszkalnych dla górników przedstawiają charakterystyczny i ciekawy sposób rozwiązania architektonicznego tych specjalnych warunków i potrzeb miejscowych.



WYDZIAŁ VIII DEPARTAMENTU BUDOWLANEGO
 MINISTERSTWA ROBÓT PUBLICZNYCH.

PLAN PODZIAŁU I ZABUDOWY TERENÓW PAŃSTWOWYCH
 NA ŻOLIBORZU W WARSZAWIE.

Sieć głównych arteryj uzgodniona z projektowaną przez Magistrat siecią uliczną. Części nizinne nad Wisłą przeznaczone na parki i łąki.



WYDZIAŁ VIII DEPART. MIN. ROBÓT PUBLICZNYCH.

PROJEKT ZABUDOWY ŻOLIBORZA W WARSZAWIE.

Widok zabudowy części terenów państwowych, położonych na północ od Cytadeli.

PLANOWANIE MIAST W POLSCE W OKRESIE POWOJENNYM.

KAZIMIERZ SASKI

Sporządzanie planów zabudowy dla miast, które miały nanowo powstać, bądź odbudowywały się po klęskach żywiołowych, znane było w Polsce od dawna, jednak dopiero w czasach nowszych staje się n a k a z e m władz państwowych.

Znane są plany regulacyjne z czasów Królestwa Kongresowego, w których, obok istniejącej sytuacji, naniesiona jest odmienną barwą również projektowana regulacja starych dzielnic, względnie nowa zabudowa.

Najczęściej pobudką do sporządzania planów regulacyjnych były klęski żywiołowe, np. tak częste u nas pożary, po których usiłowano miasta solidniej i racjonalniej odbudowywać.

Jeżeli sporządzanie planów zabudowy było na ziemiach polskich nakazem już w pierwszej ćwierci XIX w., to tembardziej powinno obowiązywać obecnie, gdy wymagania sanitarne i bezpieczeństwa przeciwpożarowego zostały znacznie spopularyzowane, a względy osiągnięcia dobrej sieci komunikacyjnej w obrębie miasta i względy estetyki, jeśli chodzi o układ wzajemny brył budowli miejskich, — przemawiają za sumiennem przemyśleniem tematów urbanistycznych, przed ich wcielaniem w naturze.

Wielka wojna światowa pozostawiła w szeregu naszych miast pożałowania godną spuściznę w postaci zgliszcz i gruzów. Nadarzała się wyjątkowa okazja do odbudowania zniszczonych miast zgodnie z współczesnymi wymaganiami piękna, techniki i higieny.

Z pierwszą pomocą w dziedzinie odbudowy przyszły, jeśli chodzi o miasta b. Kongresówki, Obywatelskie Komitety, subwencjonując w kilku zniszczonych miastach sporządzenie planów regulacyjnych.

Z chwilą odrodzenia Państwa Polskiego czynności Komitatów Obywatelskich w zakresie regulacji i odbudowy osiedli przekazane zostały Ministerstwu Robót Publicznych i jego agendom.

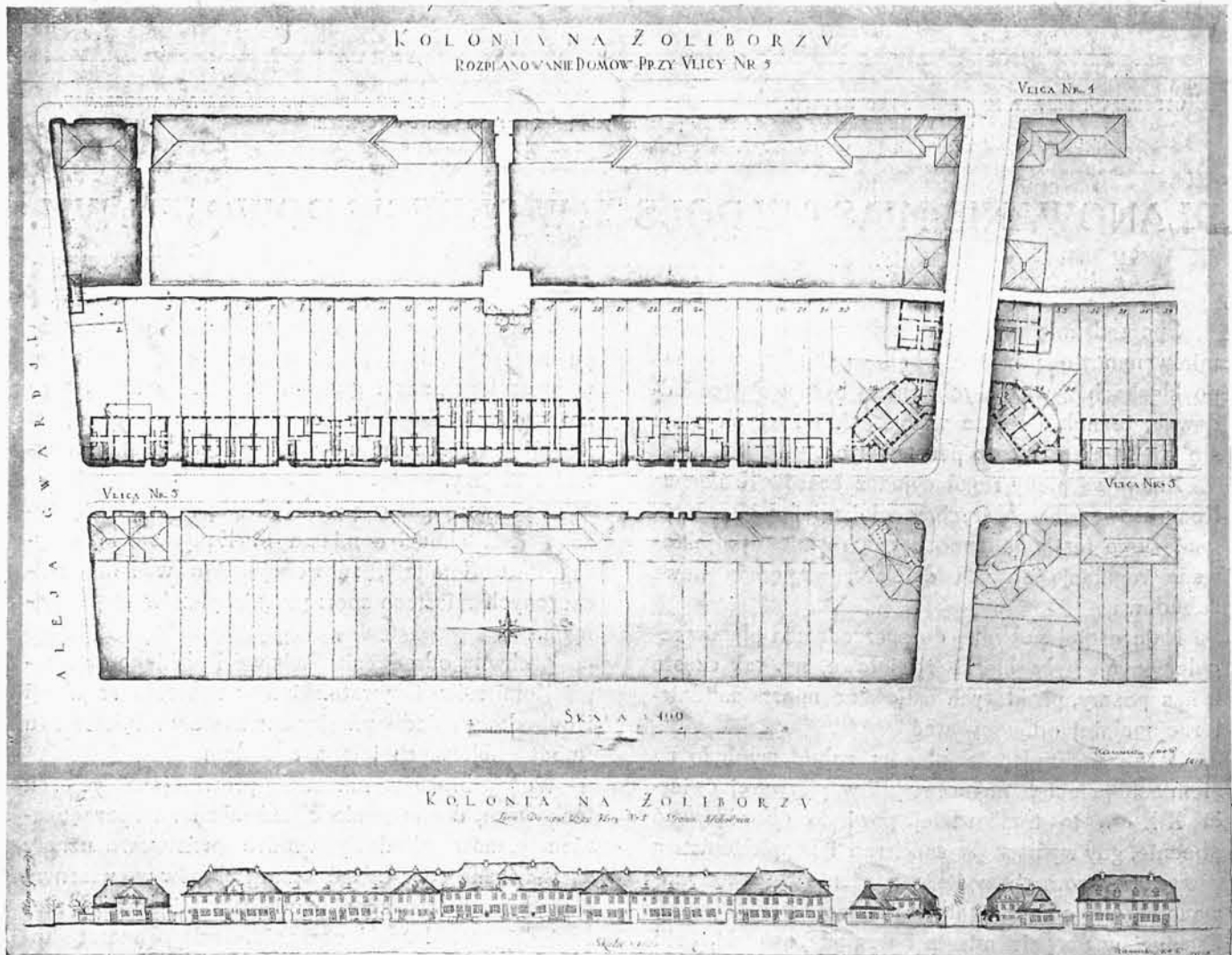
Wobec braku w miastach prowincjonalnych sił fachowych, dostatecznie obeznanych ze sporządzaniem planów zabudowy, władze państwowe uznały za wskazane sporządzać szereg planów we własnym zarządzie. W ten sposób miasta i miasteczka, nieposiadające należyście zorganizowanego aparatu technicznego, a często również niezbędnych środków pieniężnych, otrzymywały gotowe już elaboraty, czyniące zadość obowiązującym przepisom budowlanym



MINISTERSTWO ROBÓT PUBLICZNYCH.
ARCH. ALEKSANDER BOJEMSKI.

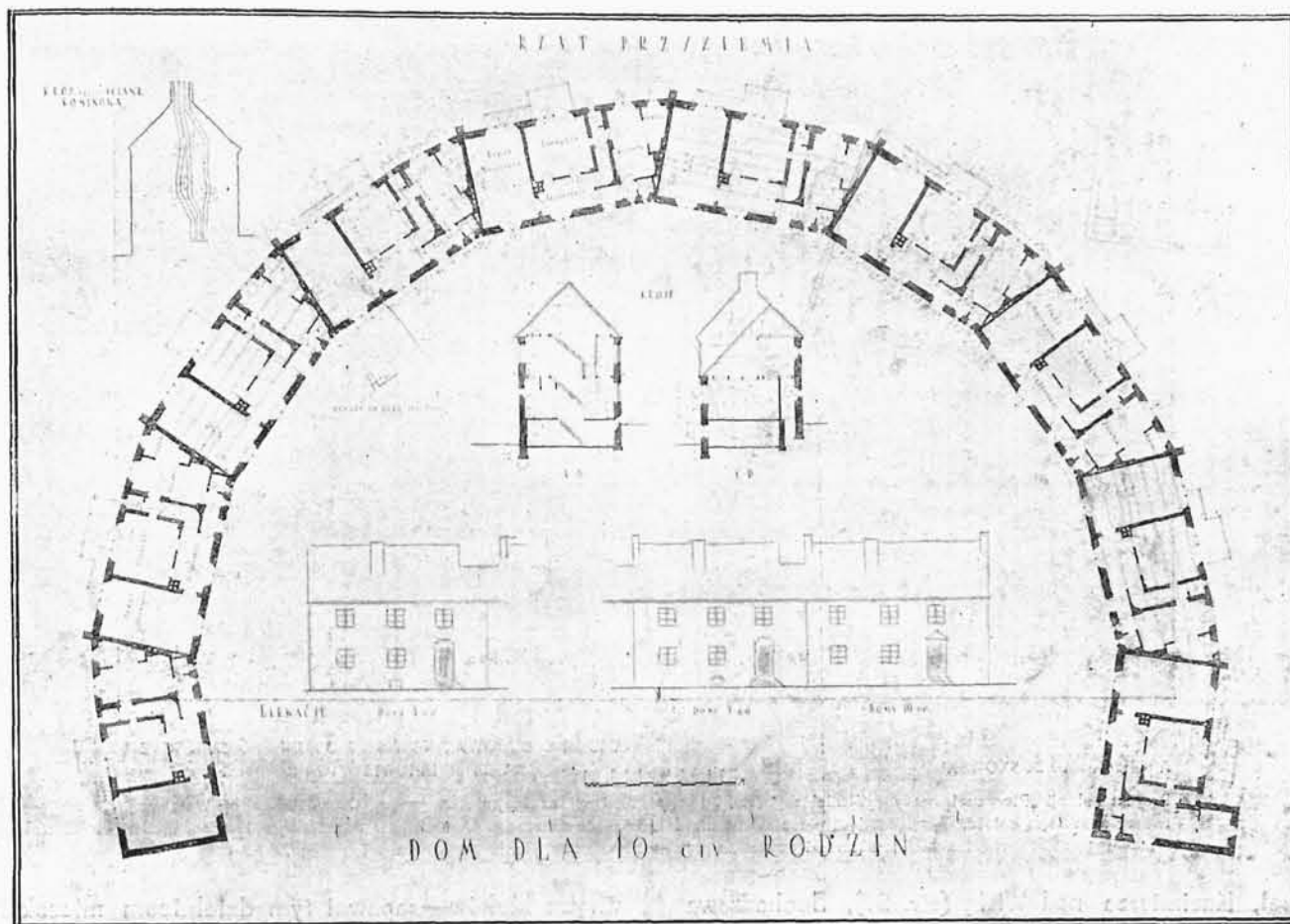
PROJEKTY DOMÓW MIESZKALNYCH PRZY UL. BRODZIŃSKIEGO
W KOLONII URZĘDNICZEJ NA ŻOLIBORZU W WARSZAWIE.

(Z prawej strony—dom szeregowy, z lewej—dom dla 2-ch rodzin).



MINISTERSTWO ROBÓT PUBLICZNYCH.
ARCH. KAZIMIERZ SASKI.

PROJEKT ROZPLANOWANIA DOMÓW PRZY ULICY NR 5
W KOLONII URZĘDNICZEJ NA ŻOLIBORZU W WARSZAWIE.



ARCH. ROMUALD GUTT.

PROJEKT DOMU W KOLONJI OFICERSKIEJ NA ŻOLIBORZU W WARSZAWIE.

Dom znajduje się na placu, zamykającym jedną z arteryj, t. zw. „Rondo”.

oraz potrzebom gospodarczym i rozwojowym danego miasta.

Odbudowa według nowych planów regulacyjnych będzie oczywiście realizowana w okresie kilku lub kilkunastu lat. Koszty, związane z przeprowadzeniem regulacji na terenie, obarczać będą w pierwszym rzędzie gminy zainteresowane. Niezbędne w pewnych wypadkach wyłączenie prywatnej własności na rzecz dobra ogólnego, szczególnie gdy chodzić będzie o sanację stanu budowlanego poszczególnych dzielnic, będzie musiało nastąpić, mimo pewnych trudności, spowodowanych niedomówieniami w odnośnym ustawodawstwie.

Biorąc pod uwagę przytoczone względy oraz pragnąc, aby realizacja planów zabudowy nie napotykała na gruncie poważniejszych trudności, władze państwowe kierowały się przy sporządzaniu tych planów następującymi zasadami:

1. unikanie w miarę możliwości założeń, zmieniających w sposób radykalny stan istniejący na gruncie;

2. dążenie do oszczędnego planowania ulic i pla-

ców publicznych, celem ograniczenia kosztów wykupu terenów;

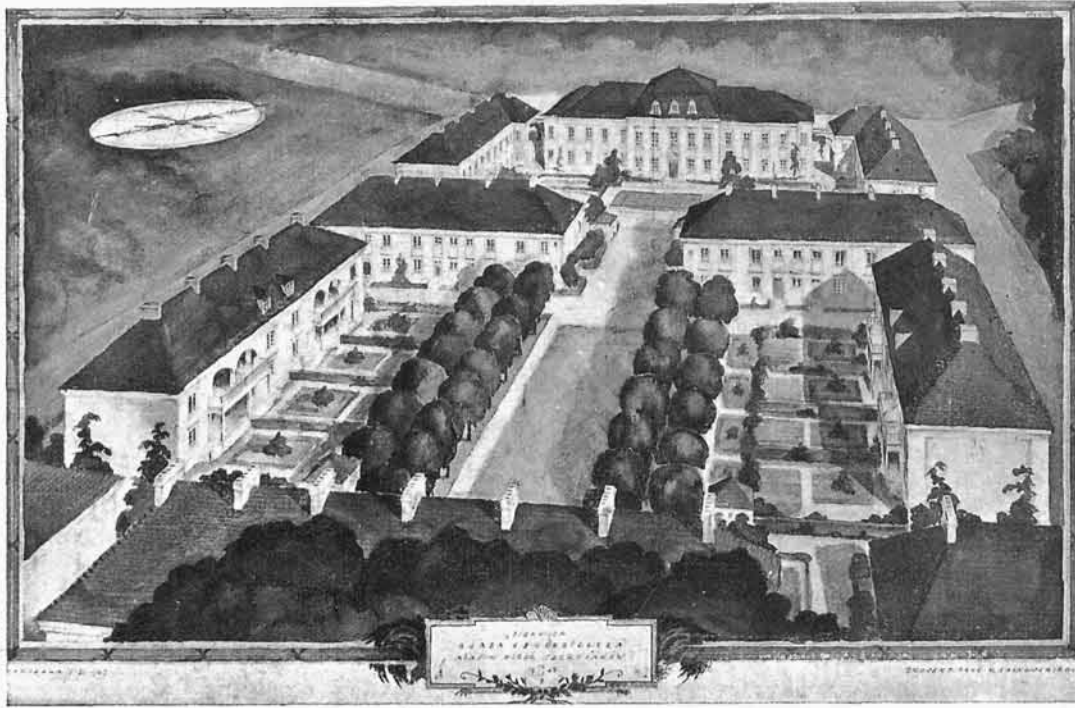
3. umożliwienie niezwłocznej odbudowy dzielnic zrujnowanych bez konieczności wykonywania uprzednio robót regulacyjnych, których koszty nie byłyby bezpośrednio związane z odbudową danej dzielnicy;

4. unikanie w planach zabudowy założeń, które nie miałyby szans realizacji w naturze, bądź z uwagi na wysokie koszty wykonania, bądź też na trudności konstrukcyjne i t. p.

Obok czynienia zadość wymienionym zasadom, plany winny były również czynić zadość obowiązującym przepisom budowlanym, słusznym życzeniom gmin i osób zainteresowanych, wreszcie ogólnie uznanym postulatami budowy miast.

Łatwo zrozumieć, iż względy powyższe, komplikując zadanie planisty, prowadzić musiały do rozwiązań rzeczowych, pozbawionych wszelkich nieuzasadnionych efektów.

Tym warunkom czynią naogół zadość plany regulacyjne Puław (str. 18), Markuszowa, Siedliszcza, Piasków Luterskich, Przasnysza, Lutomińska, Cho-



ARCH. OSKAR SOSNOWSKI.

WIDOK ZABUDOWY „PIERWSZEJ OSADY SPÓŁDZIELCZEJ”
NA CZERNAKOWIE W WARSZAWIE.

Projekt kolonji „Pierwszej osady spółdzielczej” (str. 8 i 9), stanowiącej część Jmiasa-ogrodu Czerniaków pod Warszawą, tworzy zamkniętą całość, uwzględniającą place zabaw dla dzieci i place sportowe. Usytuowanie domów łącznie z ogródkami stwarza wielkie zbiorniki powietrza przy możliwym odchyleniu od światła północnego.

rzeł, Kazimierza nad Wisłą (str. 20), Sochaczewa i Nowego Miasta (str. 22).

Ramy niniejszego artykułu nie pozwalają na bliższą analizę i uzasadnienie poszczególnych zagadnień urbanistycznych, zawartych w planach zabudowy wymienionych miast, zaznaczymy tylko, że na ogół plany te uczyniły zadość miejscowym potrzebom i stały się realną podstawą odbudowy.

Prócz planów zabudowy miast, zniszczonych skutkiem działań wojennych, których reprodukcje zostały umieszczone na wystawie „Mieszkanie i Miasto”, umieszczono tam również kilka planów zabudowy nowych osiedli, mających powstać na terenach państwowych; do tych należą plany dzielnicy na Żoliborzu, za Cytadelą, w Warszawie (str. 4 i 5) oraz dzielnicy, położonej między ul. Topolową, Filtrową, Grójecką i polem Mokotowskim (str. 12), nadto plany nowych osiedli w Baranowiczach, Nowojelni i na Helu (str. 14).

Pierwsze dwa plany dały podstawę do parcelacji terenów państwowych pomiędzy spółdzielnie budowlane, przyczem sieć głównych arteryj została uzgodniona z ustaloną przez Magistrat m. Warszawy siecią uliczną. Przewaga luźnego, bądź grupowego zabudowania o jednym piętrze lub dwóch piętrach, a tylko wyjątkowo o trzech piętrach z ogródkami od strony ulicy i obszernymi podwórzami we-

wnątrz bloków—zapewni tym dzielnicom mieszkalnym wszelkie warunki zdrowotne.

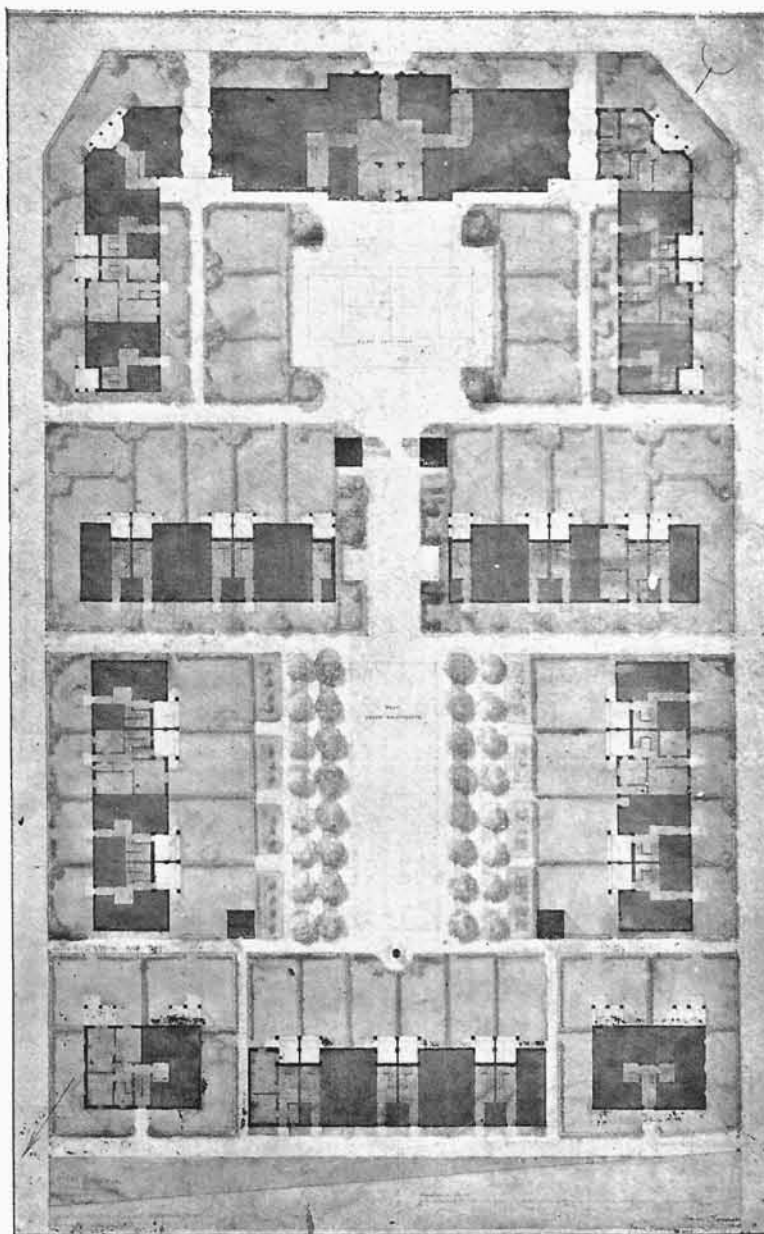
Plany Baranowicz, Nowojelni i Helu, wykonane dla terenów państwowych, wolnych od zabudowy, przeciętych zaledwie kilkoma drogami i ścieżynami—okazują koncepcję nieszablonołą, utrzymaną w ramach rzeczowych.

Na osobne omówienie zasługuje plan Gdyni (str. 12, 13 i 14). Z rozbudową portu, kwestja budowy nowego miasta stała się nader aktualna. Teren, objęty planem zabudowy, jest stosunkowo nieznaczny, lecz może być, wrazie potrzeby, z łatwością rozszerzony w kierunku zachodnim.

Ponieważ Gdynia została wyniesiona do godności miasta dopiero w bieżącym roku, zaś gmina wiejska nie posiadała dostatecznych środków technicznych i pieniężnych na sporządzenie planów zabudowy—Komitet Rozbudowy Gdyni poruczył zajęcie się tą sprawą Ministerstwu Robót Publicznych.

Wymienione Ministerstwo sporządziło plan zabudowy na okres pierwszych lat rozwoju miasta, uwzględniając, w miarę możności, życzenia zainteresowanych urzędów i instytucyj społecznych. Plan ten, po przyjęciu go przez gminę m. Gdyni, stanie się podstawą dla dalszych prac, związanych z rozbudową naszej stolicy morskiej.

* * *



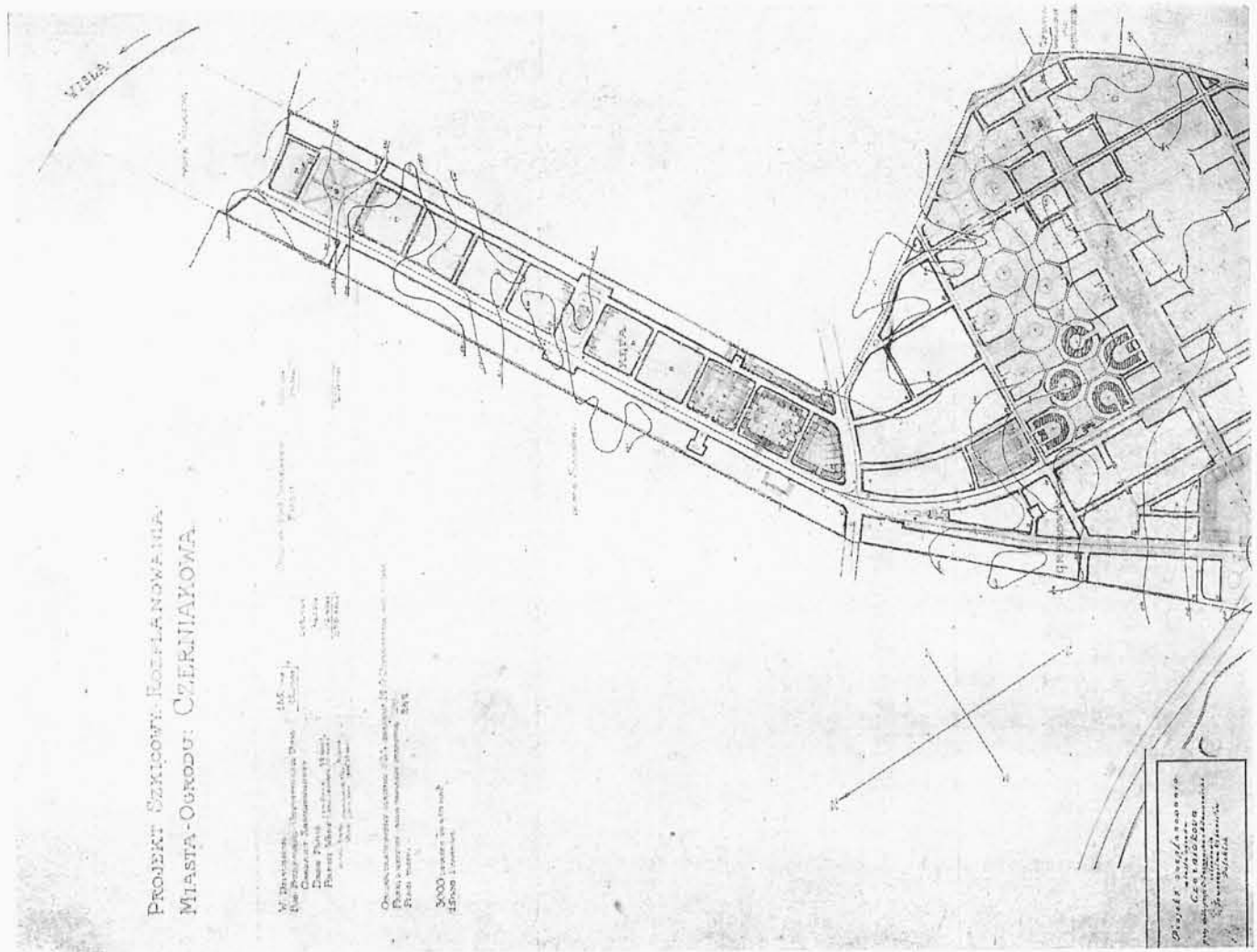
PLAN ZABUDOWY „PIERWSZEJ OSADY SPÓŁDZIELCZEJ” W MIEŚCIE - OGRODZIE CZERNAKÓW POD WARSZAWĄ.



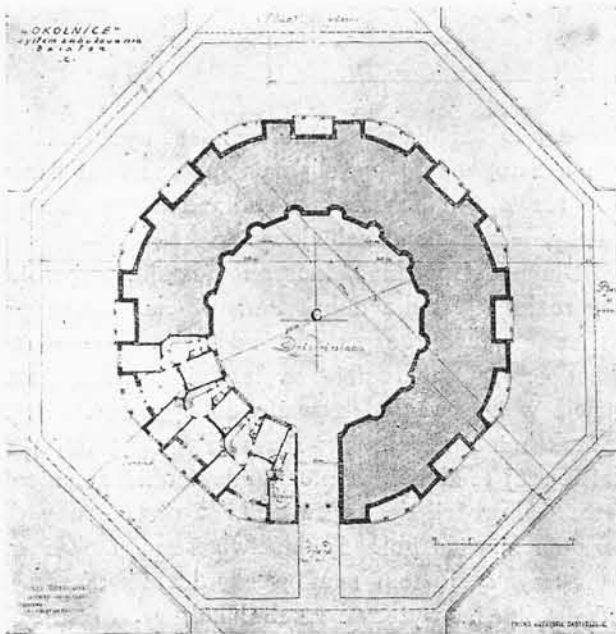
Chociaż rezultat pracy, wykonanej dotąd przez czynniki rządowe w dziedzinie planowania miast, może się okazać skromnym, należałoby życzyć, aby ten pierwszy impuls, dany na polu racjonalnej zabudowy kilku miastom, zniszczonym skutkiem działań wojennych, i kilku nowym osiedlom, powstającym na terenach państwowych, został z zapalem podjęty przez inne miasta polskie. Doba dzisiejsza, która na Zachodzie w szybkim tempie realizuje nowoczesne postulaty społeczne i wymagania mieszkaniowe, techniki sanitarnej, higieny i komunikacji, stawia miasta wobec zadań ujęcia całości kształtu gospodarki budowlanej i inwestycyjnej w jednolity program, uwzględniający wszystkie powyższe czynniki. Program ten znajduje przede wszystkim wyraz w planie regulacji i zabudowy

miasta, to też niepodobieństwem jest wyobrazić sobie miasto, znajdujące się na współczesnym szczeblu rozwoju, a nawet jako tako dbające o swe potrzeby, — bez planu zabudowy.

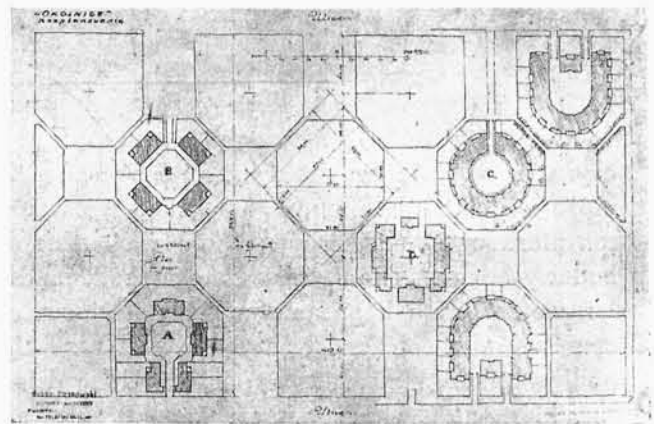
Dla miast polskich, których jaknajintensywniejszy rozkwit jest dla dobra Państwa koniecznością, nakaz planowej gospodarki budowlanej staje się nieodparty, tembardziej, że istniejący stan pozostawia w tym względzie wiele do życzenia. Można jednak mieć nadzieję, że zarządy miejskie, przy dzisiejszej tendencji wzmocnienia i uniezależnienia samorządowości, dołożą wszelkich starań, aby dla rozwoju miast stworzyć właściwe ramy techniczne i przyczynić się tem samym skutecznie do dźwignięcia ich na wyższy szczebel kultury.



ARCH. OSKAR SOSNOWSKI.

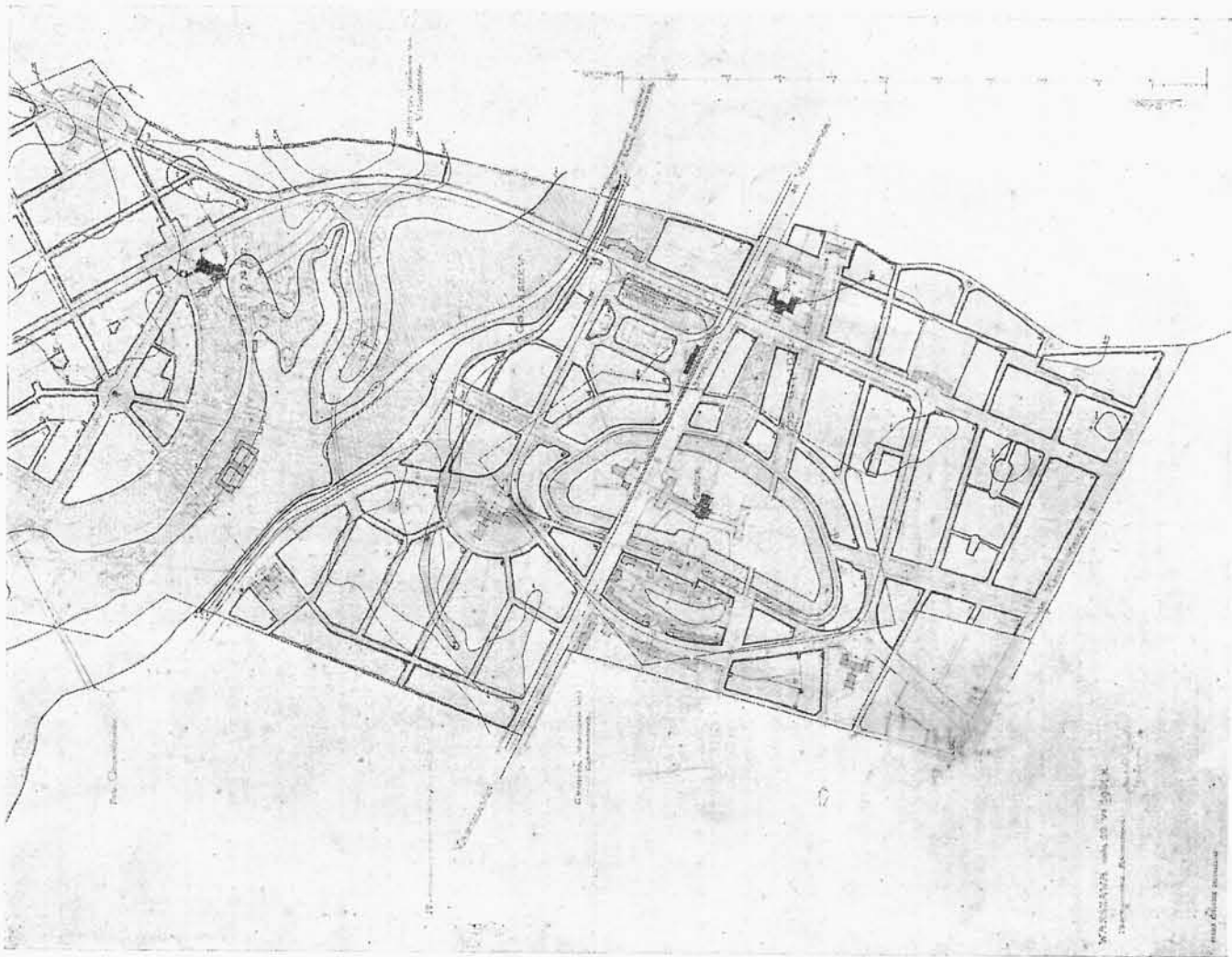


ARCH. OSKAR SOSNOWSKI. OKOLNICE. SYSTEM ZAB. DZIAŁKI C.



ARCH. OSKAR SOSNOWSKI.

ROZPLANOWANIE „OKOLNIC”.



PROJEKT ROZPLANOWANIA MIASTA-OGRODU CZERNAKOWA POD WARSZAWĄ

Pewną wysokość mieszkania, leżącego w jednym poziomie, normalnie otrzymuje się we wszystkich mieszkaniach. Stąd wynika strata, gdyż sionki, korytarze, kuchnie i t. p. pomieszczenia mogą być bez szkody niższe od pokoi mieszkalnych.

Domy trzech typów dla Kolonji Miejskiej na Burakowie zaprojektowane są w ten sposób, że poszczególne pomieszczenia różnej są wysokości, zależnie od swego przeznaczenia, leżą więc w różnych poziomach, przyczem mury fundamentowe częściowo są wyzyskane. Tym sposobem, przy zachowaniu bryły zewnętrznej budynku w normach dotychczasowych, zostało osiągnięte lepsze wyzyskanie wnętrza.

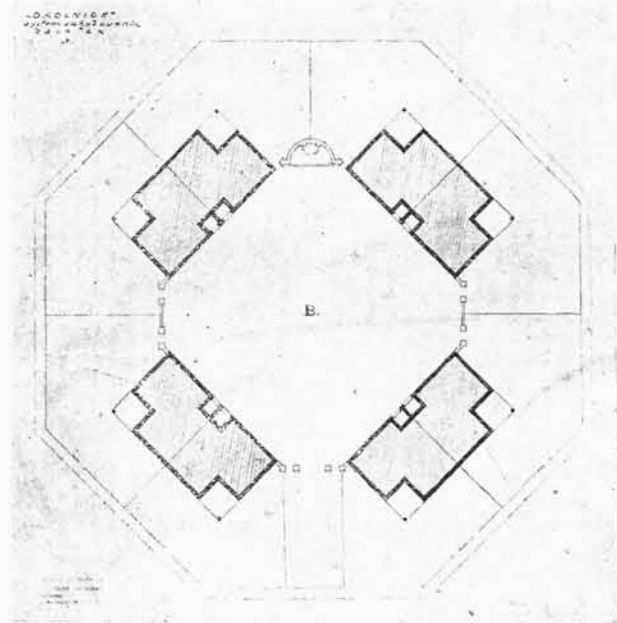
Najlepiej ilustruje to stosunek powierzchni użytkowej budynku do zabudowanej (przy niezmiennej bryle):

w budynkach normalnych, o mieszkaniach rozpoczynających w jednym poziomie	75%
w domach Kolonji Burakowskiej, o mieszkaniach piętrzonych	115%

Różnica powyższa wskazuje na znaczną oszczędność zastosowanego typu.

VII.1926.

O. Sosnowski.



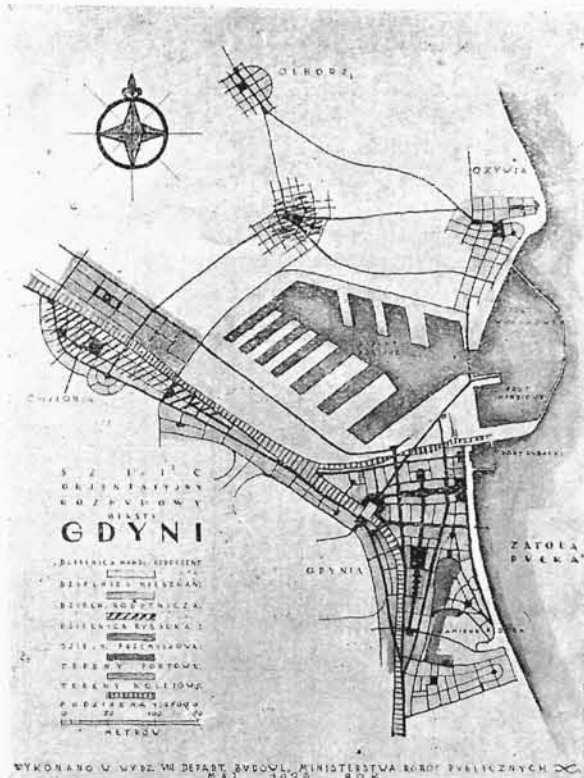
ARCH. OSKAR SOSNOWSKI. „OKOLNICE”. SYSTEM ZAB. DZIAŁKI B.



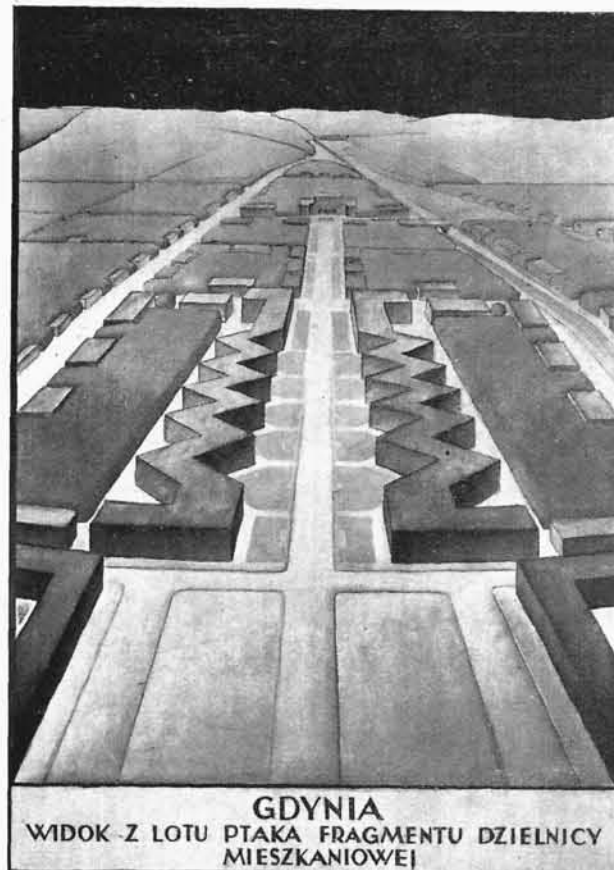
M. R. P. PROJ. ARCH. ADAM KUNCEWICZ. OGÓLNE KIER.: ARCH. ROMAN FELIŃSKI.

PŁAN SYTUACYJNY ZABUDOWY M. GDYNI.

WYDZ. VIII DEPARTAMENTU BUDOWLANEGO M. R. P.
 PROJEKTOWAŁ ARCH. ADAM KUNCEWICZ.
 OGÓLNE KIEROWNICTWO: ARCH. ROMAN FELIŃSKI.



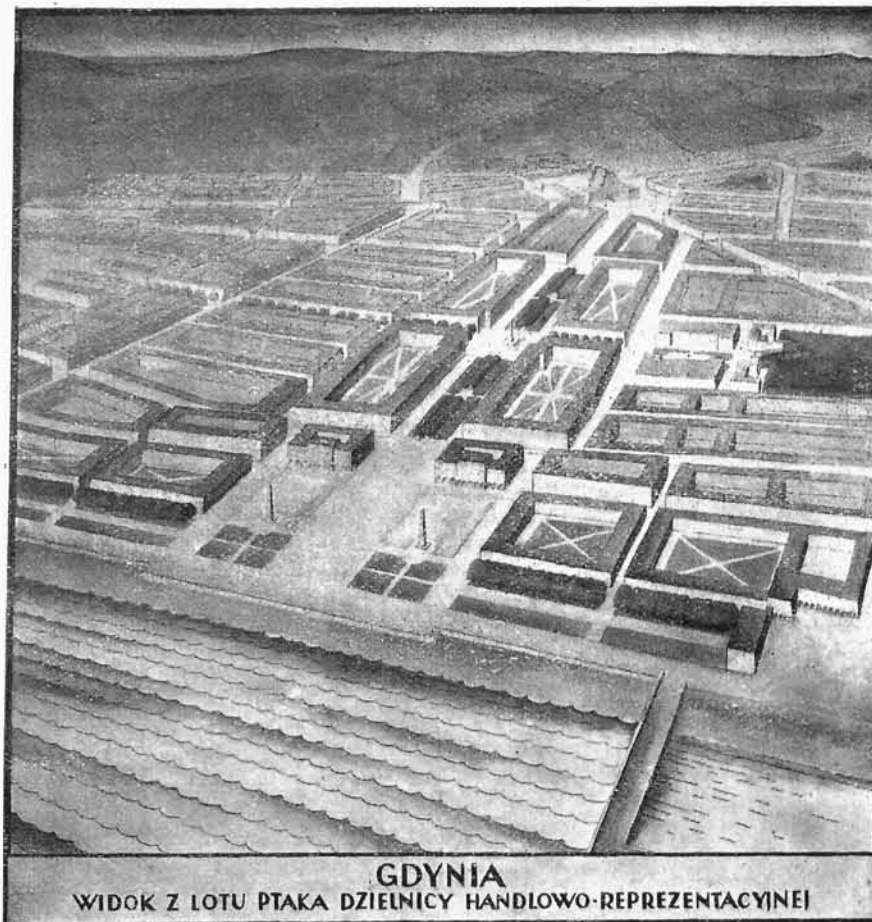
SZKIC ORIENTACYJNY ROZBUDOWY M. GDYNI.



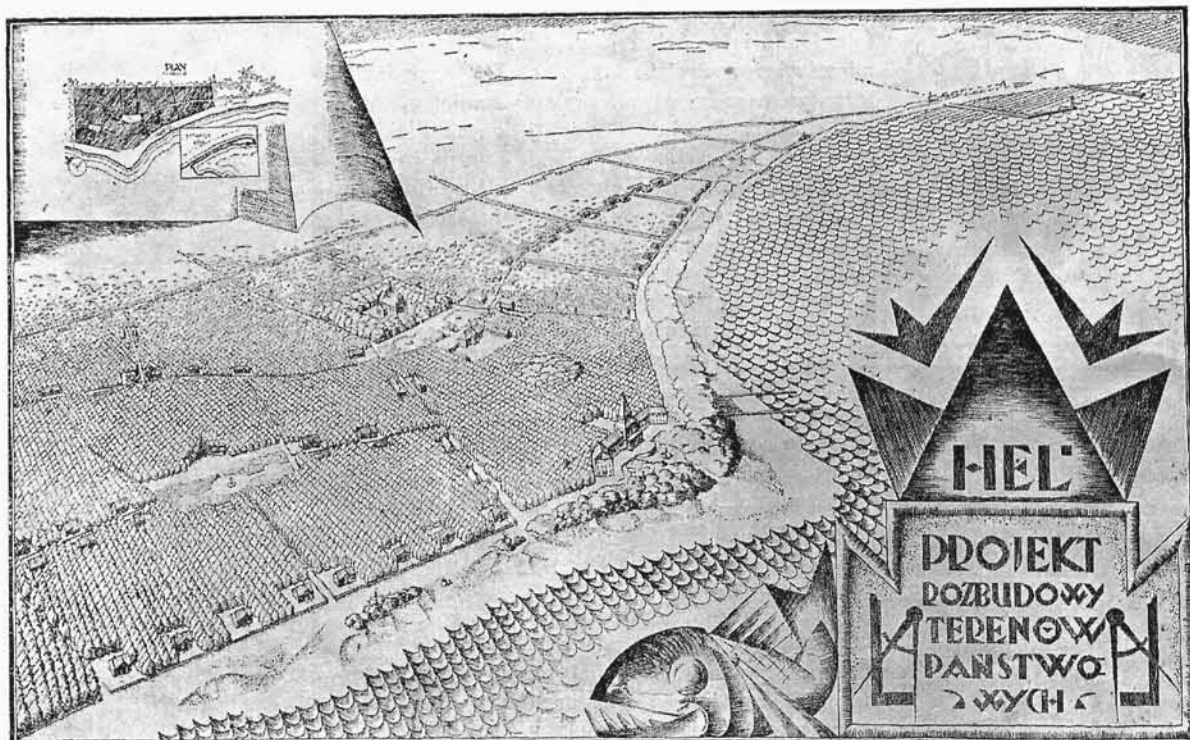
PROJEKT ROZBUDOWY M. GDYNI.
 WIDOK FRAGMENTU DZIELNICY MIESZKANIOWEJ

Opracowany projekt rozbudowy miasta Gdyni (str. 12, 13 i 14) obliczony jest na około 100.000 mieszkańców. Projekt nie obejmuje sąsiednich terenów pagórkowatych oraz Oksyżwi, Olborza i Chylonji, wobec braku czasu i danych (dokładnego pomiaru i t. d.). W Chylonji oraz na wąskiej przestrzeni widel toru kolejowego między Chylonją i Gdynią przewidziana jest dzielnica robotnicza. Osią koncepcji—dwie, krzyżujące się pod prostym kątem, ulice (№ 1 i № 2 na planie). Wzdłuż wybrzeża zaprojektowano szeroką plażę i bulwary. Środek planu oznaczony ciemną farbą przeznaczony na dzielnicę reprezentacyjno-handlową; bezpośrednio nad nią, na północ—dzielnica portowa oraz przy porcie rybackim—rybacka. Zwrócić uwagę na dobre rozwiązanie zagadnienia komunikacyjnego: dworzec łączą z portem, częścią reprezentacyjną miasta i morzem arterje z zachodu na wschód, południowe okolice Gdyni, Gdańsk i t. d. połączone z dworcem Gdyni i portem oraz północną częścią miasta szeregiem ulic z południa na północ. Teren wązki między torem kolejowym a morzem i Górą Kamienną z jednej strony oraz portem z północy z drugiej strony niezmiernie utrudniał rozwinięcie monumentalnej koncepcji w opracowaniu planu rozbudowy. Po dokonaniu dokładnych planów pomiarów na terenie, Min. Robót Publ. przystąpi do oprac. szczegółowego planu rozbudowy. Dalszy rozwój miasta możliwy w kierunku zachodnim.

MINISTERSTWO
ROBÓT
PUBLICZNYCH.
ARCH. ADAM
KUNCEWICZ.



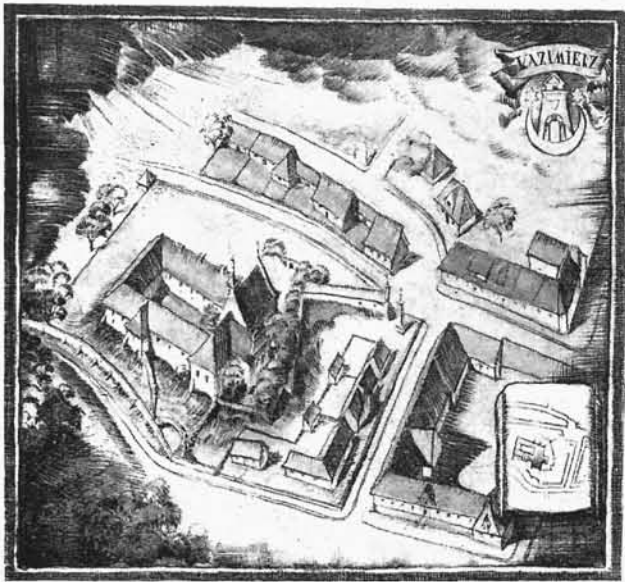
PROJEKT RÓZBU-
DOWY M. GDYNI.
WIDOK DZIELNICY
HANDLOWO - RE-
PREZENTACYJNEJ.



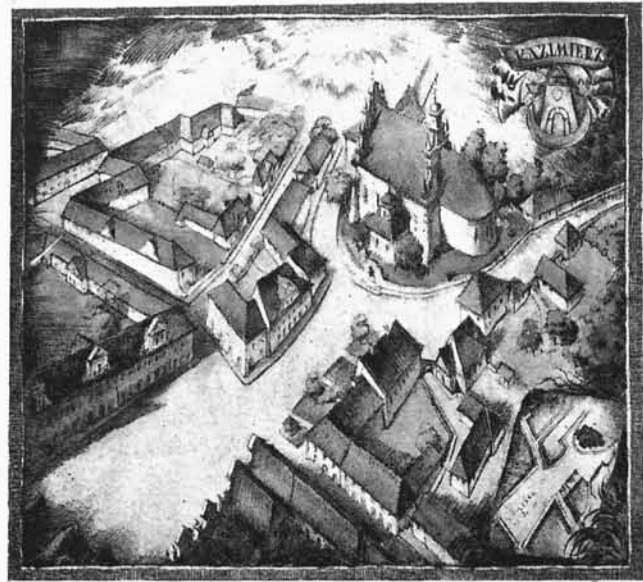
M. R. P. ARCH. ADAM KUNCEWICZ.

PROJEKT ROZBUDOWY TERENÓW PAŃSTWOWYCH NA HELU.

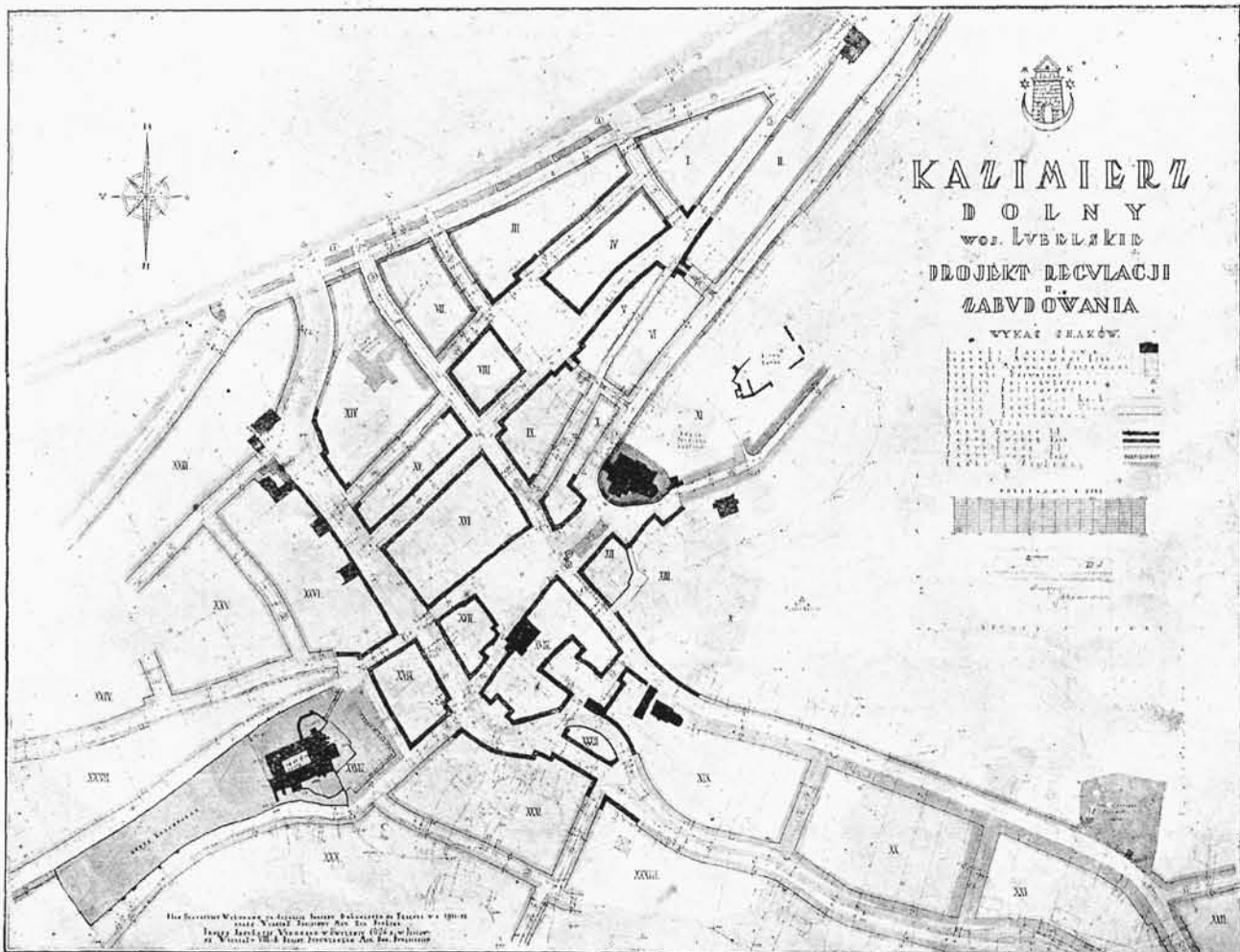
Tereny — przeznaczone na letniska, instytucje społeczne i sanatorja, spółdzielnie mieszkaniowe i t. p.



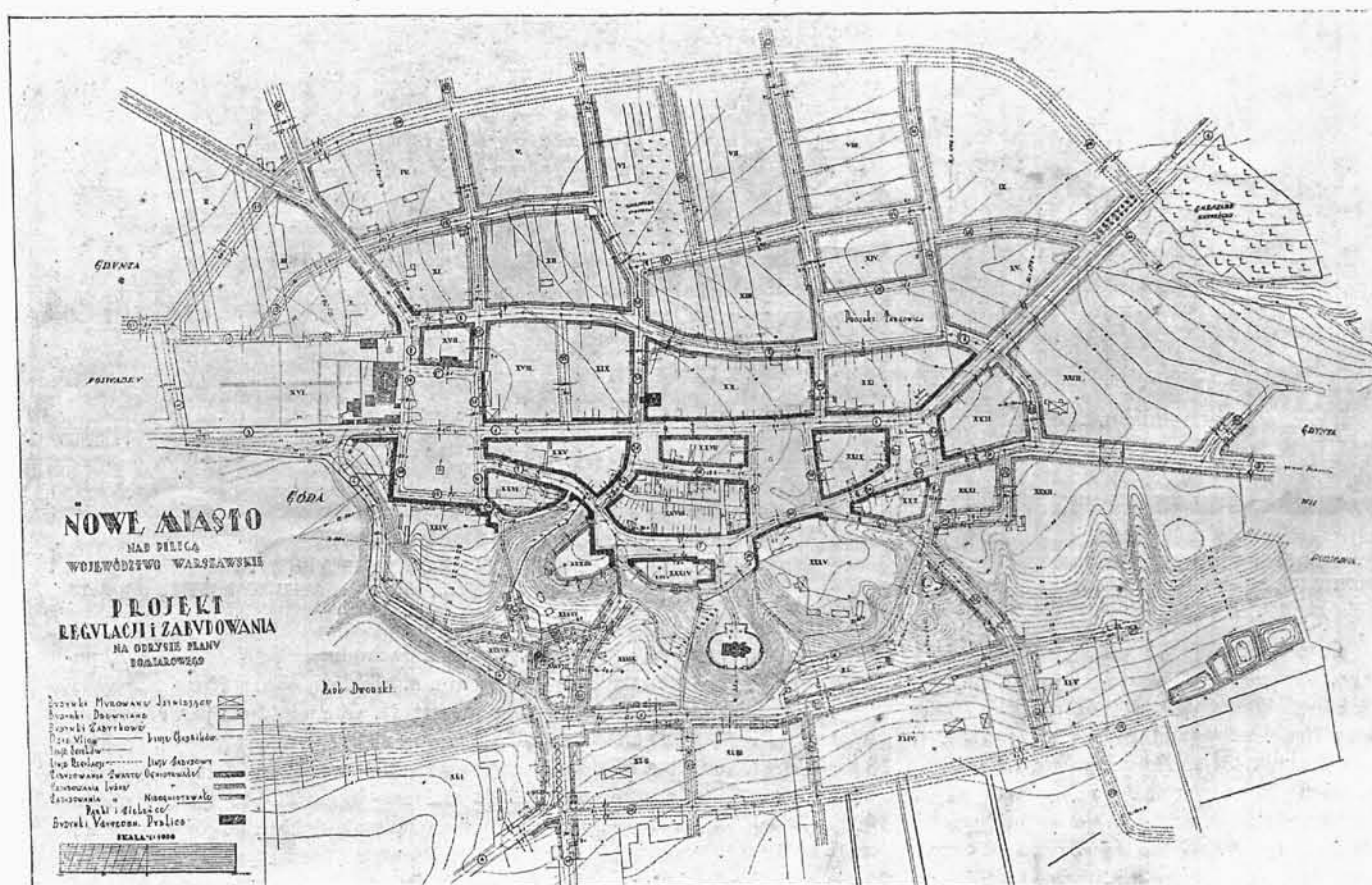
Widok perspektywiczny projektowanej zabudowy dzielnicy obok klasztoru O.O. Reformatów. U podnóża wyniosłości klasztornej dopuszczalne tylko zabudowanie parterowe



Widok perspektywiczny projektowanej dzielnicy, położonej dookoła Rynku i kościoła Farnego.



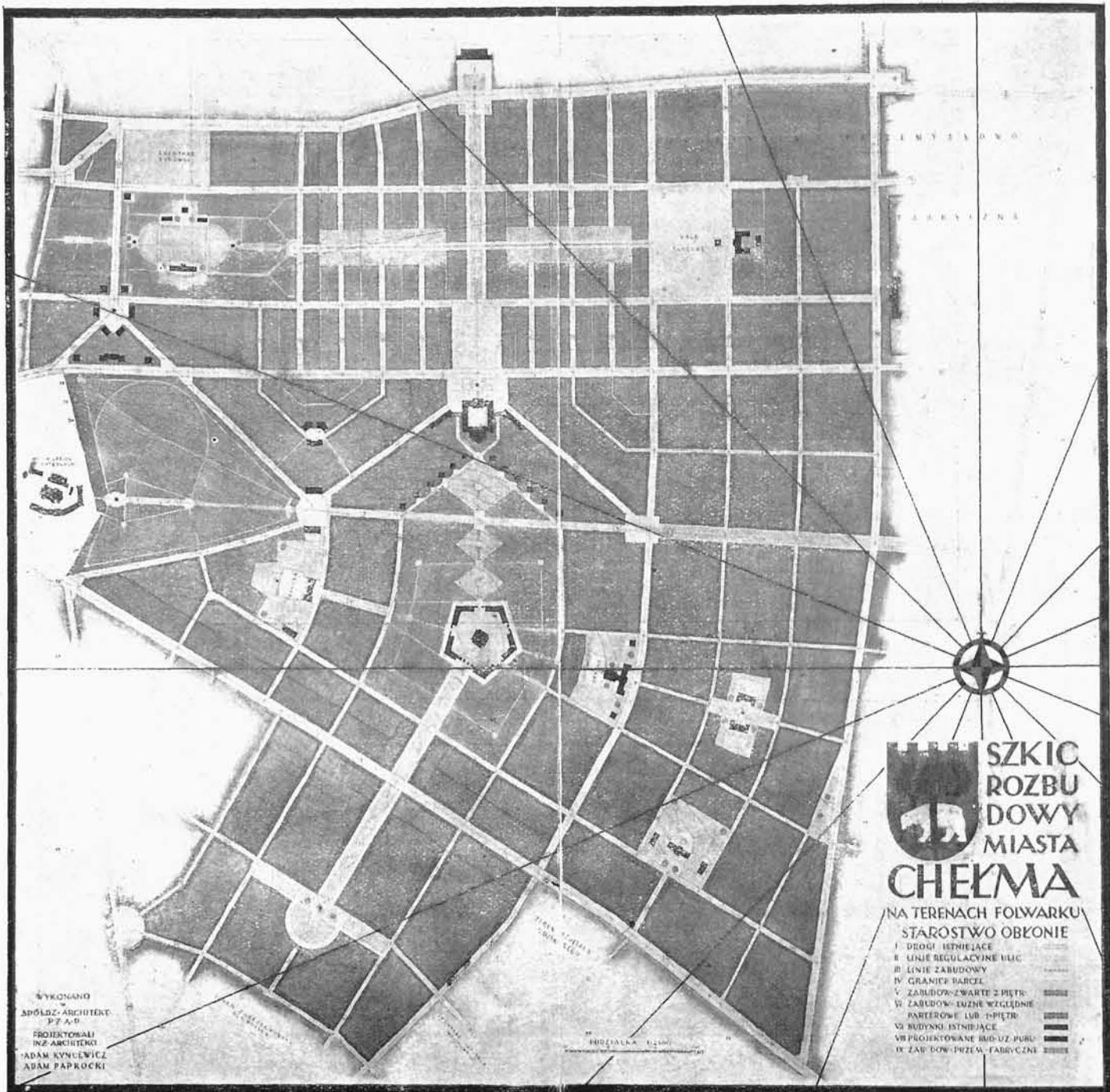
M. R. P. PROJ. ARCH. ADAM KUNCEWICZ POD KIER. ARCH. KAZIMIERZA SASKIEGO. PLAN I WIDOKI ZABUDOWY KAZIMIERZA N. WISŁĄ. Plan zabudowy śródmieścia. Wobec znacznego spadku ulicy, łączącej Rynek z drogą Puławską — projektuje się arterję odciążającą, m. w. równoległą do Wisły; będzie ona odgałęzieniem drogi Puławskiej, łącząc ją z projektowaną targowicą i ul. Wiślaną. Plan niniejszy obejmuje tylko zniszczoną część miasta, dając możliwość niezwłocznej odbudowy.



M. R. P. ARCHITEKCI: KAZIMIERZ SASKI I ADAM KUNCEWICZ.

PROJEKT ZABUDOWY NOWEGO MIASTA NAD PILICĄ.

Wobec doszczętnego niemal zniszczenia dzielnicy, położonej między skarpą a ul. Warszawską, główną uwagę w planie zabudowy zwrócono na uporządkowanie tej dzielnicy, usiłując w miarę możliwości wyzyskać warunki terenowe i ograniczyć do minimum niezbędną komasację. Widok z lotu ptaka przedstawia część miasta, położoną na skarpie.

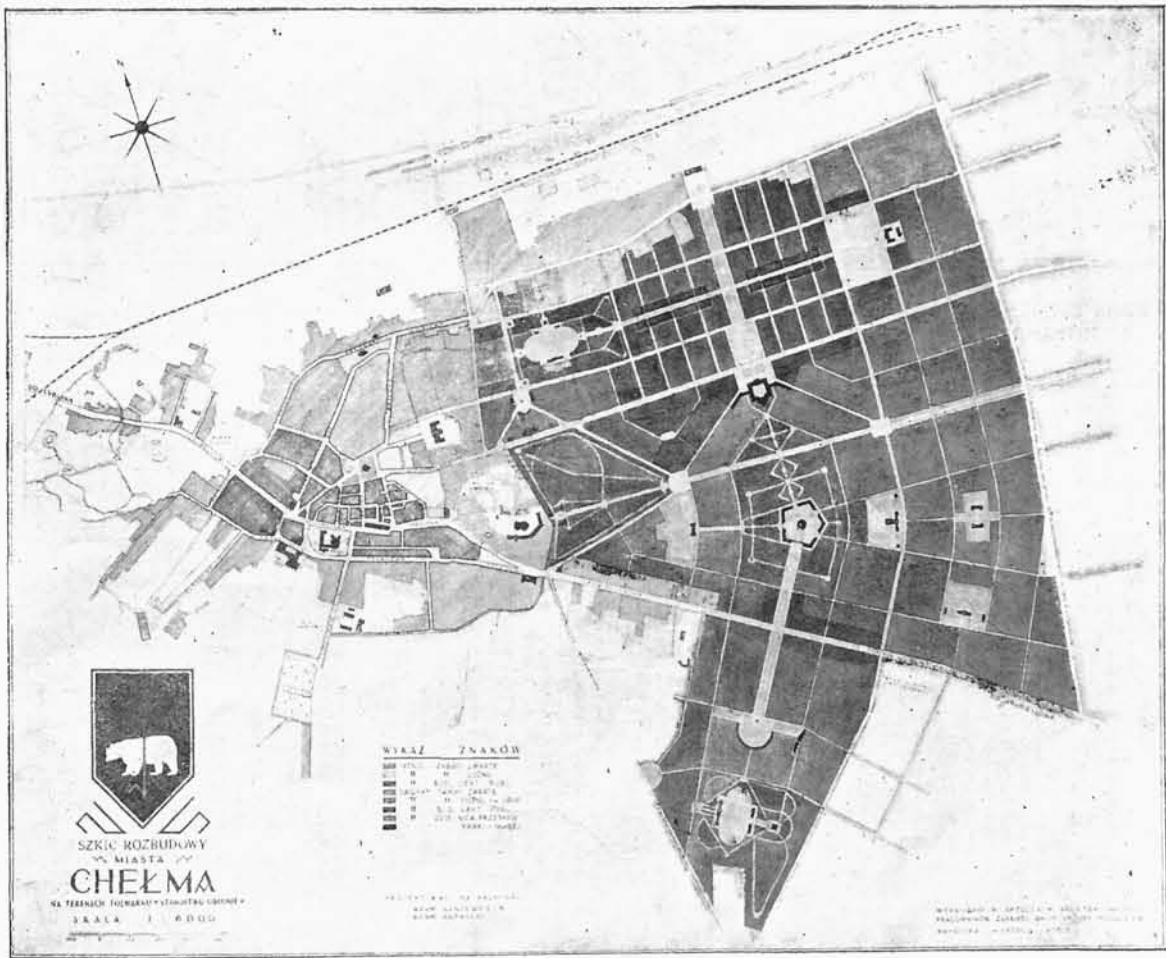
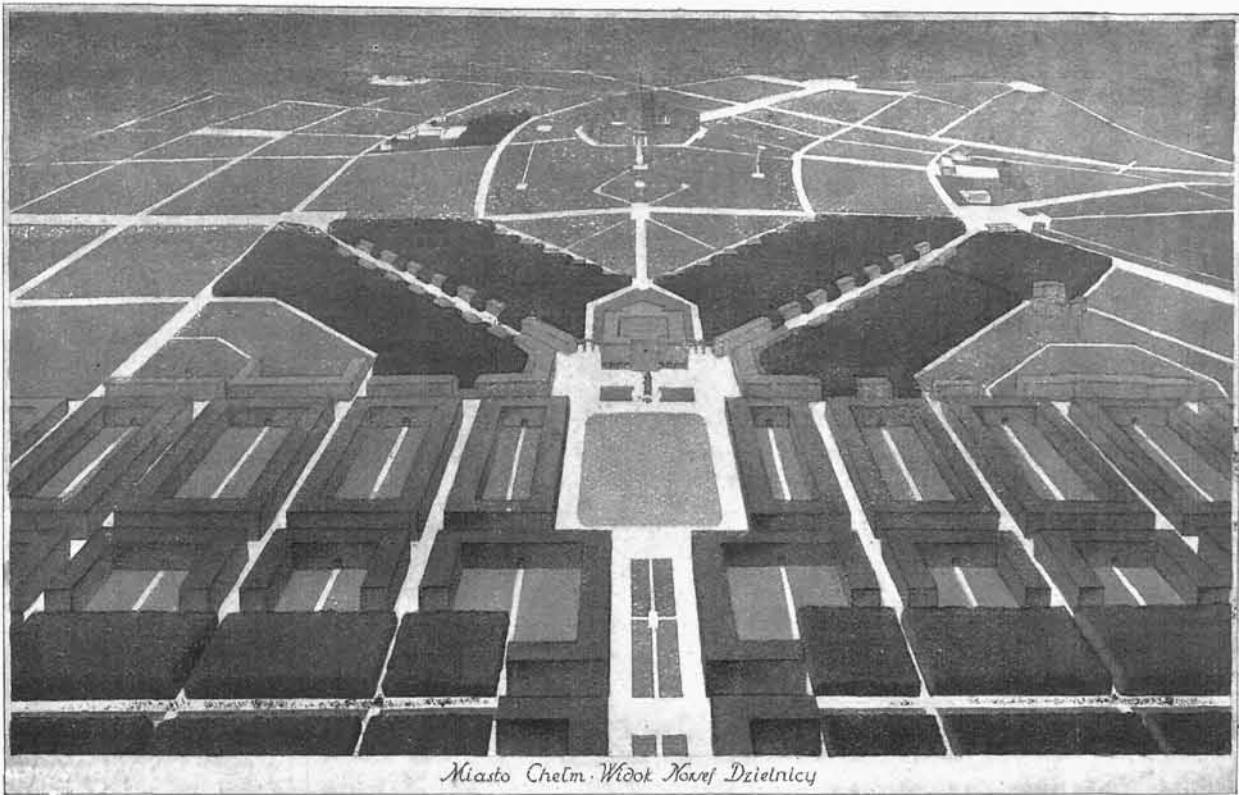


SPÓŁDZIELNIA ARCHITEKTONICZNA.
ARCHITEKCI: ADAM KUNCEWICZ I ADAM PAPROCKI.

PLAN ROZBUDOWY MIASTA CHEŁMA.
FRAGMENT ZABUDOWAŃ NA TERENACH FOLWARKU STAROSTWA OBLONIE.

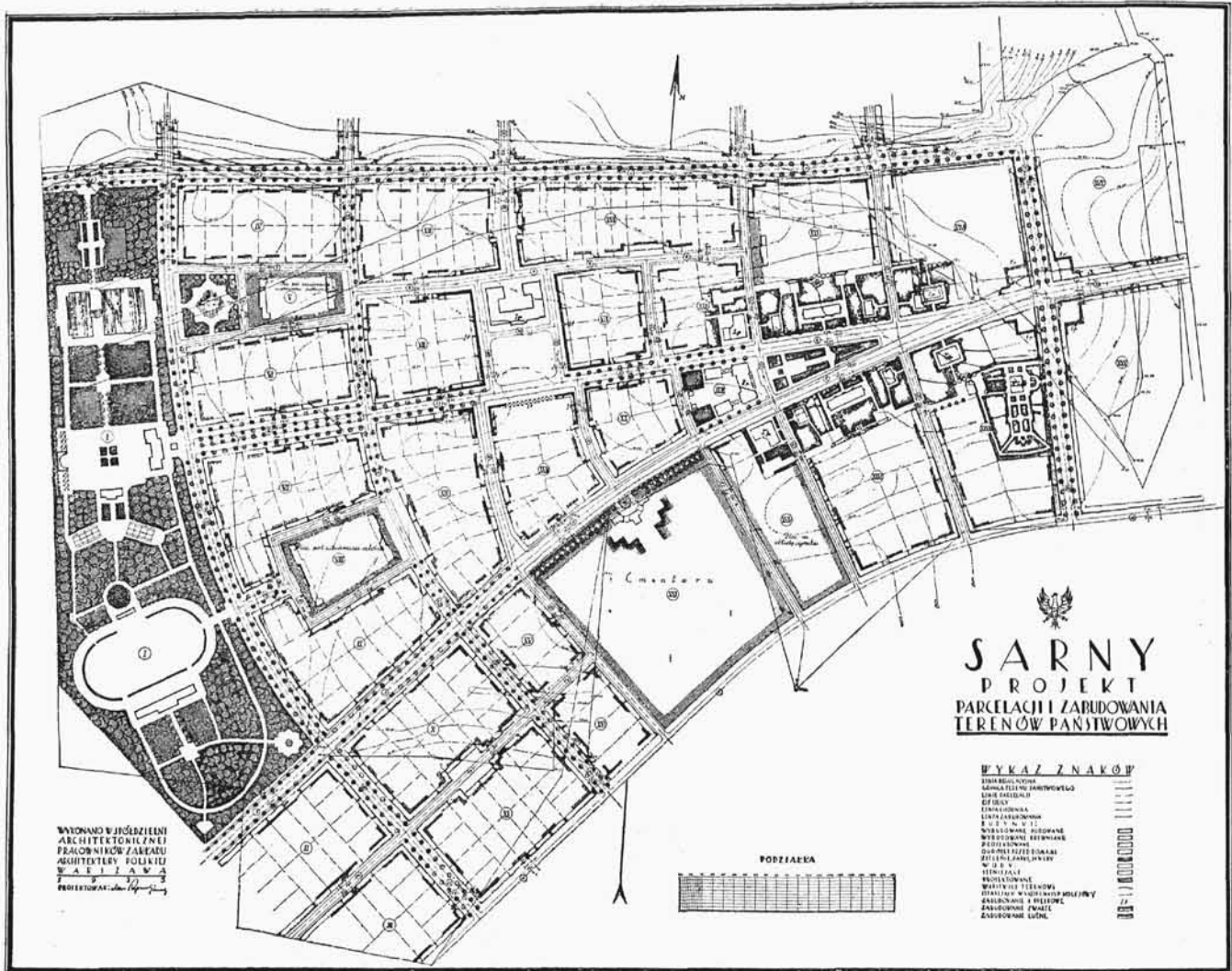
Osie koncepcji: 1) ulica prostopadła z dworca kolejowego, wizowana na najwyższy punkt, na którym przewiduje się kompleks budowli użyteczności publicznej; 2) ulica \perp do szosy Hrubieszowskiej również wizowana na ten sam najwyższy punkt; 3) oś skierowana na istniejącą katedrę; 4) ulica, wychodząca z miasta na północ od góry katedralnej i przechodząca z zachodu na wschód wzdłuż północnej połaci proj. rynku. Nieco na wschód — targowica. Połączenie z miastem rozwiązane szerokim zaprojektowaniem szeregu

arteryj komunikacyjnych z zachodu na wschód. Teren, położony między dworcem a b. ruchliwą szosą Hrubieszowską, nadaje się pod zabudowanie. Obecnie dużo jest reflektantów na te grunty. Barwa ciemna przy projektowanym rynku — zabudowanie zwarte, pozostałe — zabudowanie luźne, względnie grupowe. Całość zmieści — około 20—25 tysięcy mieszkańców. Nad całym miastem dominują dwa wzgórza jednakowej prawie wysokości: jedno — z usytuowanym na nim budynkiem użyteczności publicznej, drugie — ze starożytną katedrą.



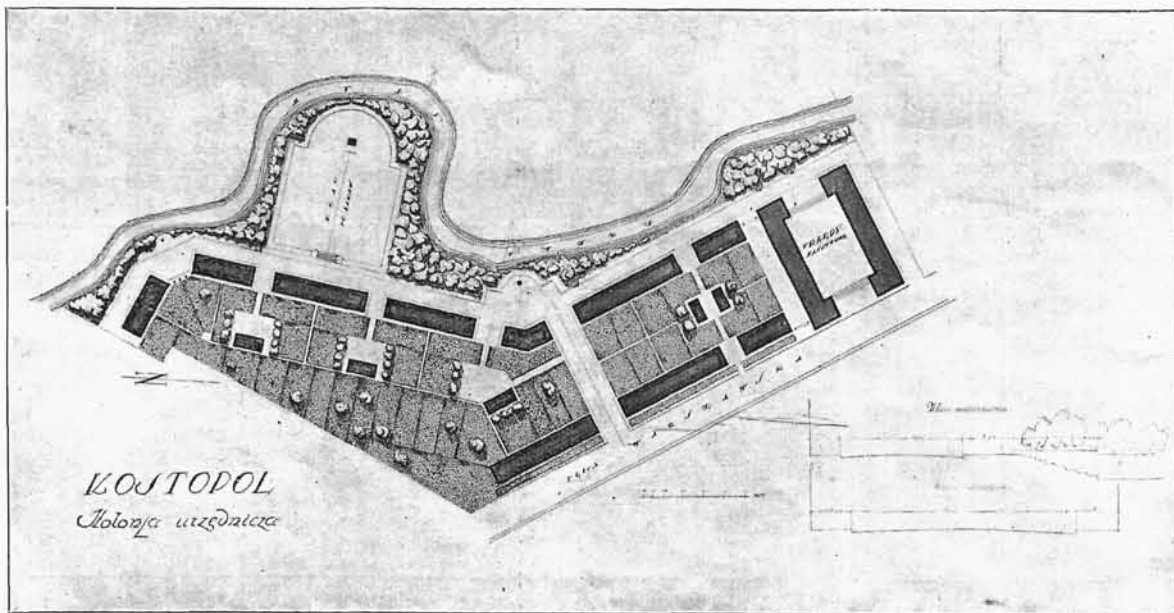
SPÓŁDZIELNIA ARCHITEKTONICZNA.
ARCHITEKCI: ADAM KUNCEWICZ I ADAM PAPROCKI.

PLAN I WIDOK ROZBUDOWY MIASTA CHEŁMA.



MIN. ROBÓT PUBLICZNYCH,
SPÓŁDZIELNIA ARCHITEKTONICZNA. ARCH. ADAM PAPROCKI.

GŁÓWNY KIEROWNIK AKCJI BUDOWLANEJ INŻ. ALEKSANDER PRÓCHNICKI.
PROJEKT PARCELACJI I ZABUDOWANIA TERENÓW PAŃSTWOWYCH W M. SARNACH.



MIN. ROBÓT PUBLICZNYCH,
ARCH. DYPL. ZYGMUNT TARASIN.

GŁÓWNY KIEROWNIK AKCJI BUDOWLANEJ INŻ. ALEKSANDER PRÓCHNICKI.
PLAN ZABUDOWY KOLONII URZĘDNICZEJ W KOSTOPOLU.



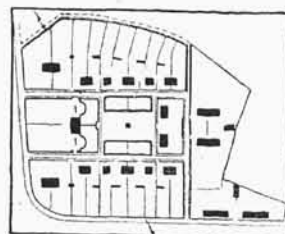
Fot. St. Plater-Zyberk.

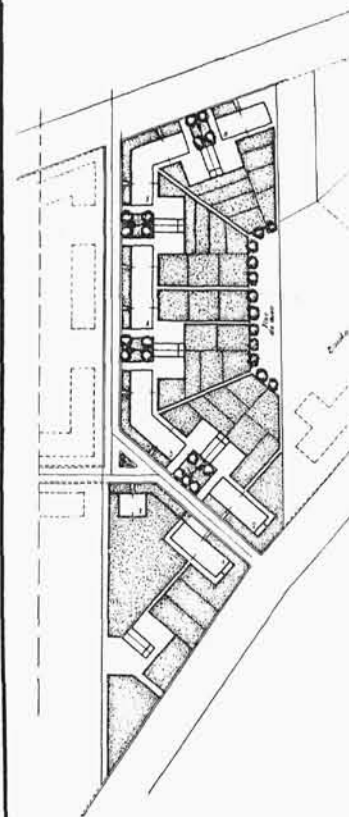
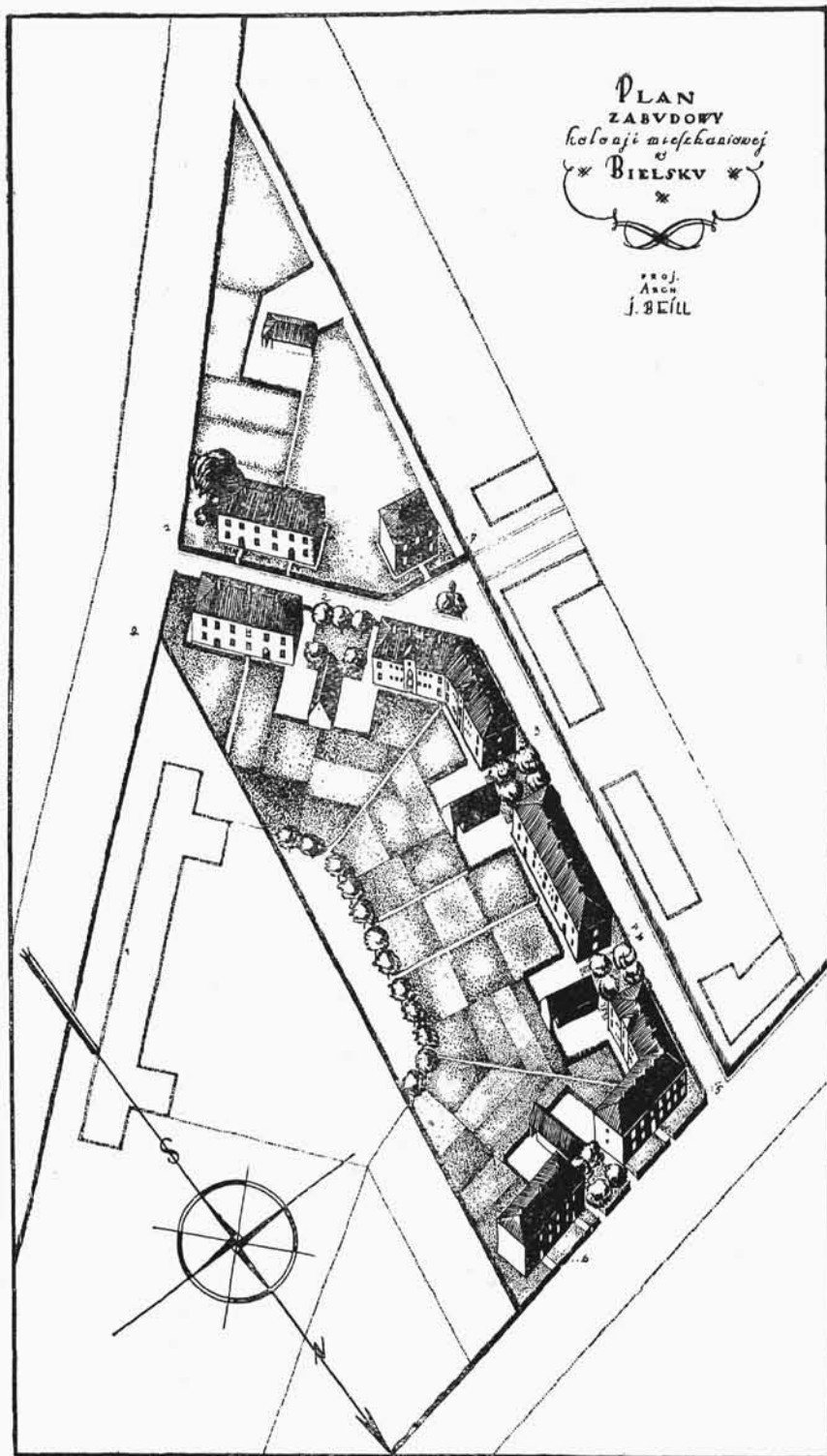
FRAGMENT KOLONII URZĘDNICZEJ W NIEŚWIEŻU.

DOMY WG. PROJ. ARCH. TEODORA BURSZEGO.

MIN. ROBÓT PUBLICZNYCH. GŁÓWNY KIER. AKCJI BUDOWLANEJ INŻ. AL. PRÓCHNICKI.

PLAN ZABUDOWY WG. PROJ. ARCHITEKTÓW: TEODORA BURSZEGO I JÓZEFA KRUPY.



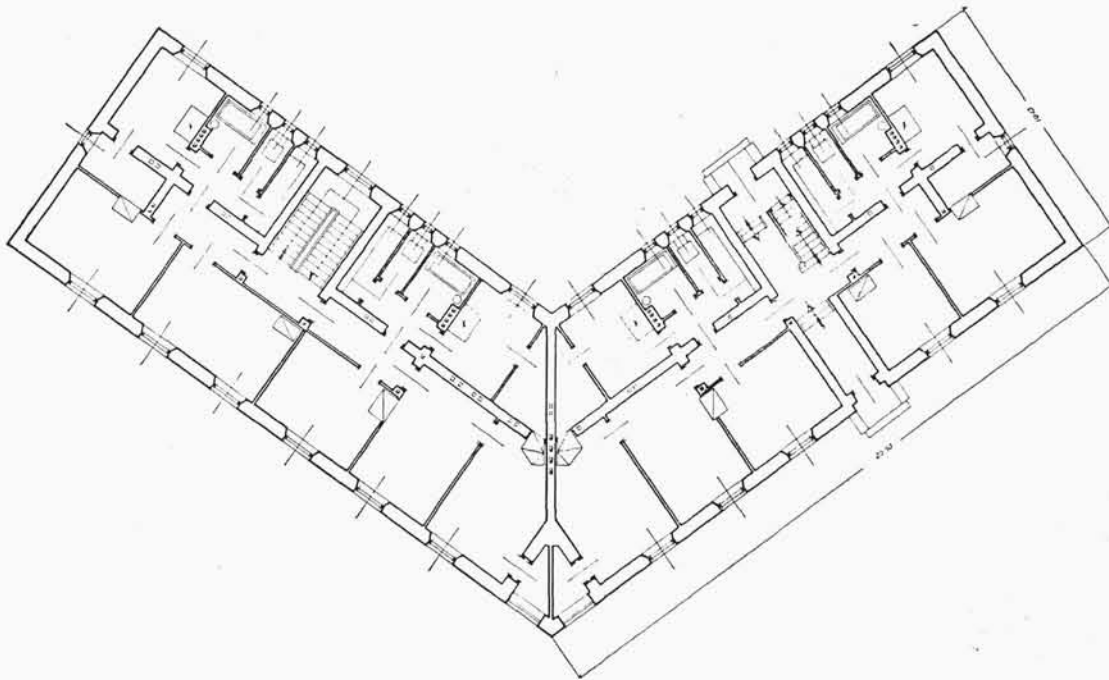


MIN. ROBÓT PUBLICZNYCH.

INŻ. DYPL. JERZY BEILL.

GLÓWNY KIER AKCJI BUDOWLANEJ INŻ. ALEKSANDER PRÓCHNICKI.

PROJEKT ZABUDOWY KOLONJI URZĘDNICZEJ W BIELSKU PODLASKIM.

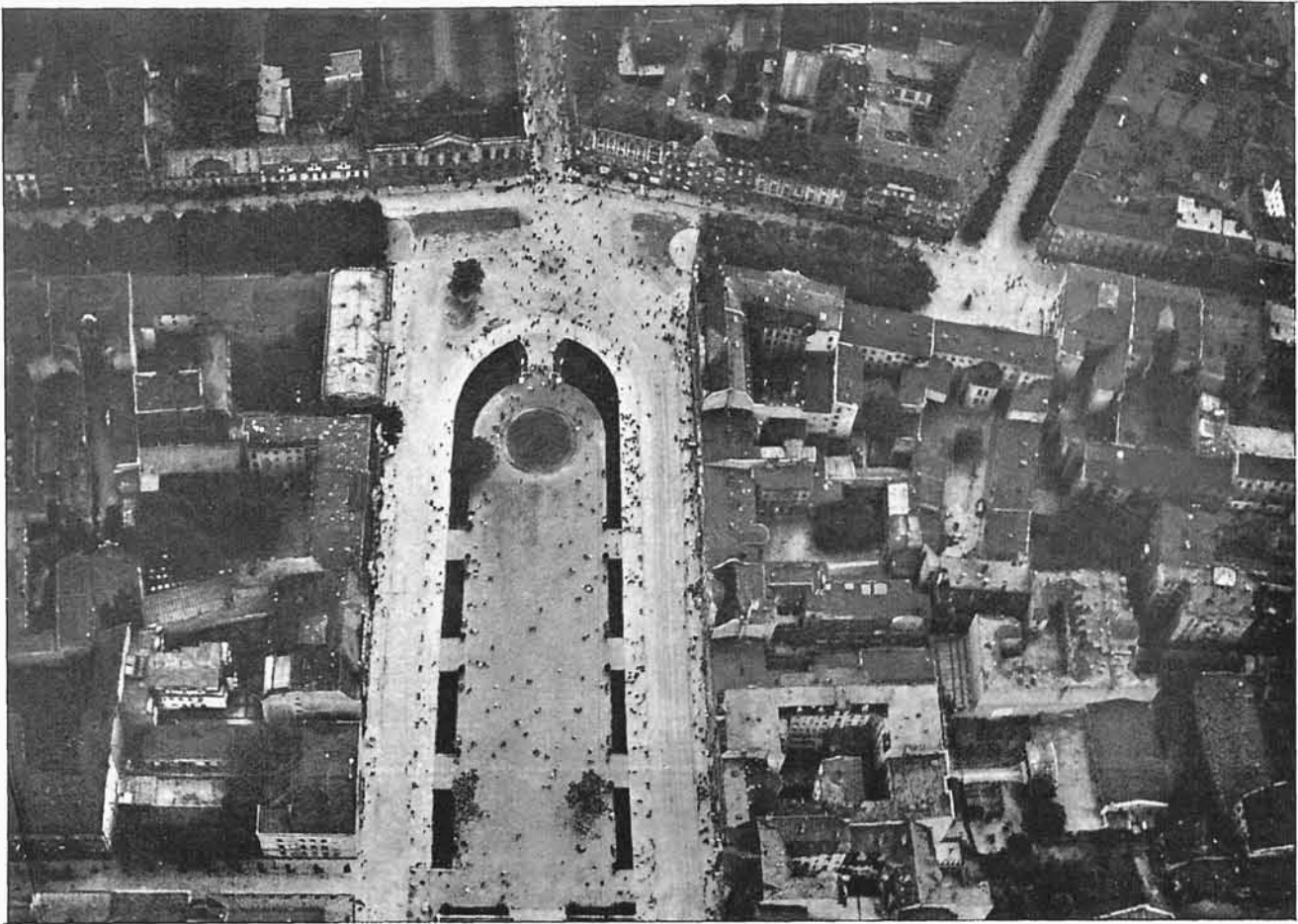


MIN. ROBÓT PUBLICZNYCH

INŻ. DYPL. JERZY BEIL.

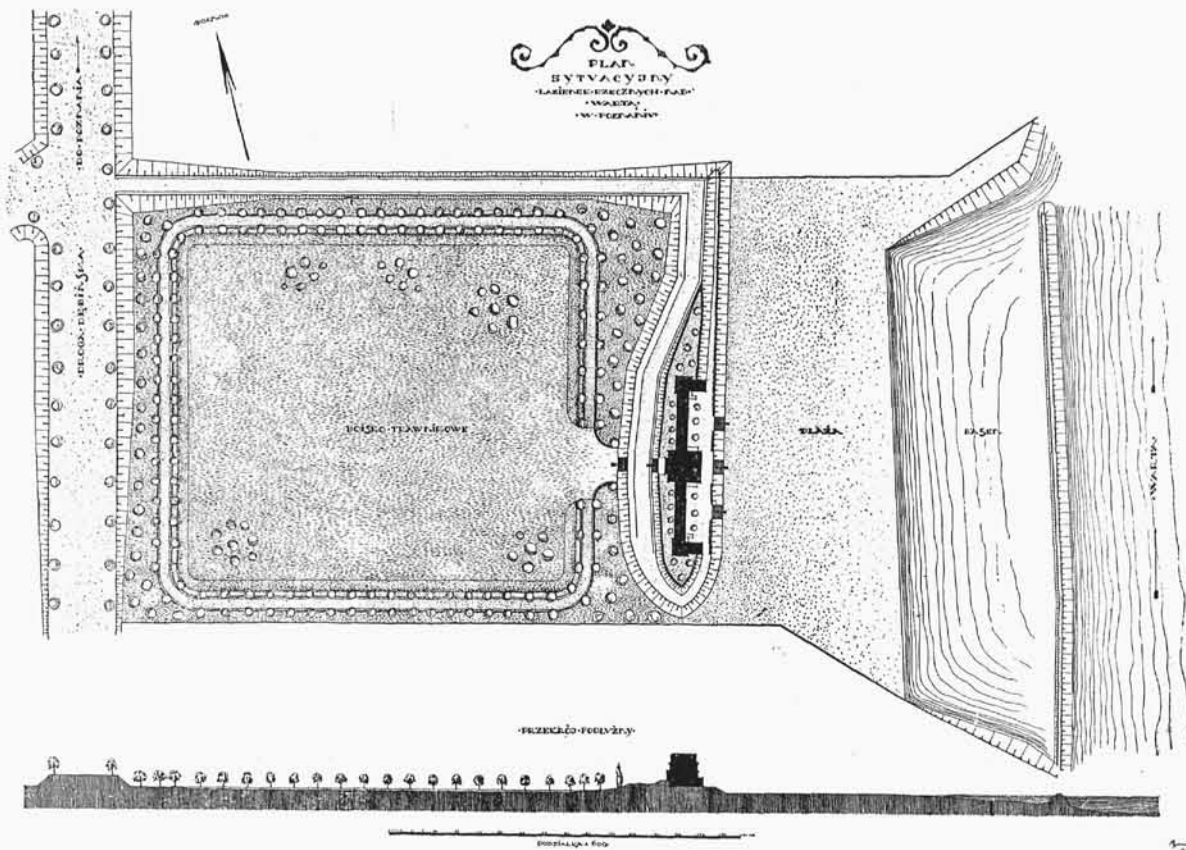
GŁÓWNY KIEROWNIK AKCJI BUDOWLANEJ INŻ. ALEKSANDER PRÓCHNICKI.

PROJEKT DOMU DLA 8-u RODZIN W KOŁOJNI URZĘDNICZEJ W BIELSKU PODLASKIM.



POZNAŃ.

WIDOK Z AEROPLANU NA PLAC WOLNOŚCI.



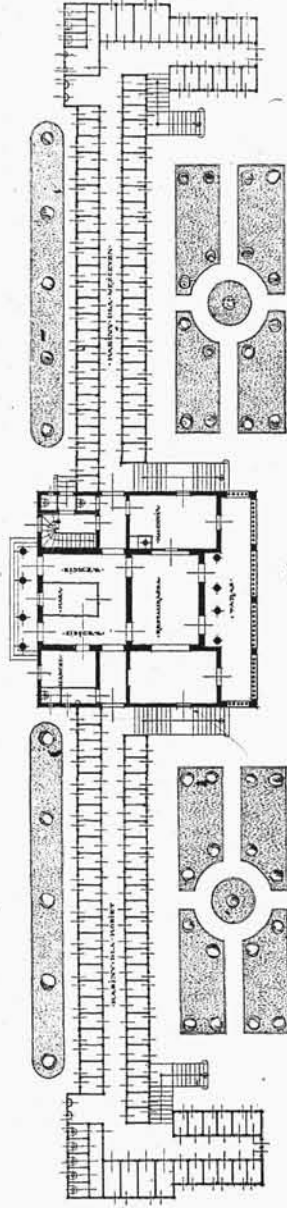
MAGISTRAT M. POZNANIA.

PLAN SYTUACYJNY ŁAZIENEK RZECZNYCH NAD WARTĄ.



PROJEKT
 WŁASNOŚCI PAŃSTWA
 W WARSZAWIE

PROJEKTOWAŁ
 ARCH. M. POZNANIA



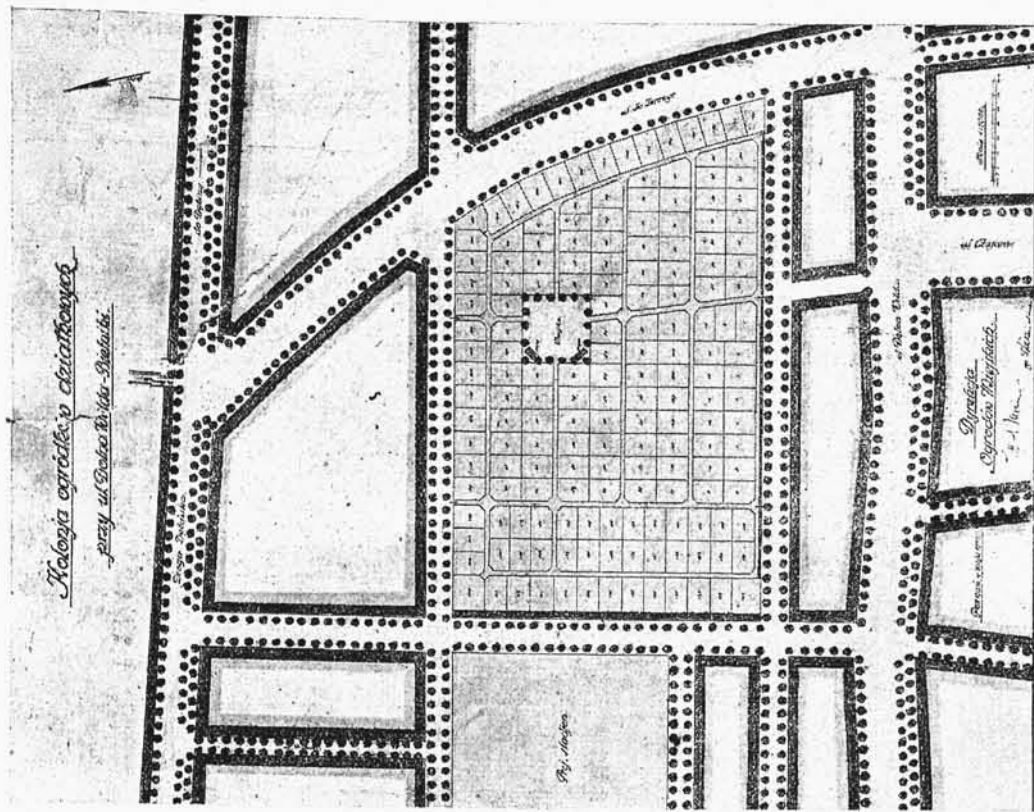
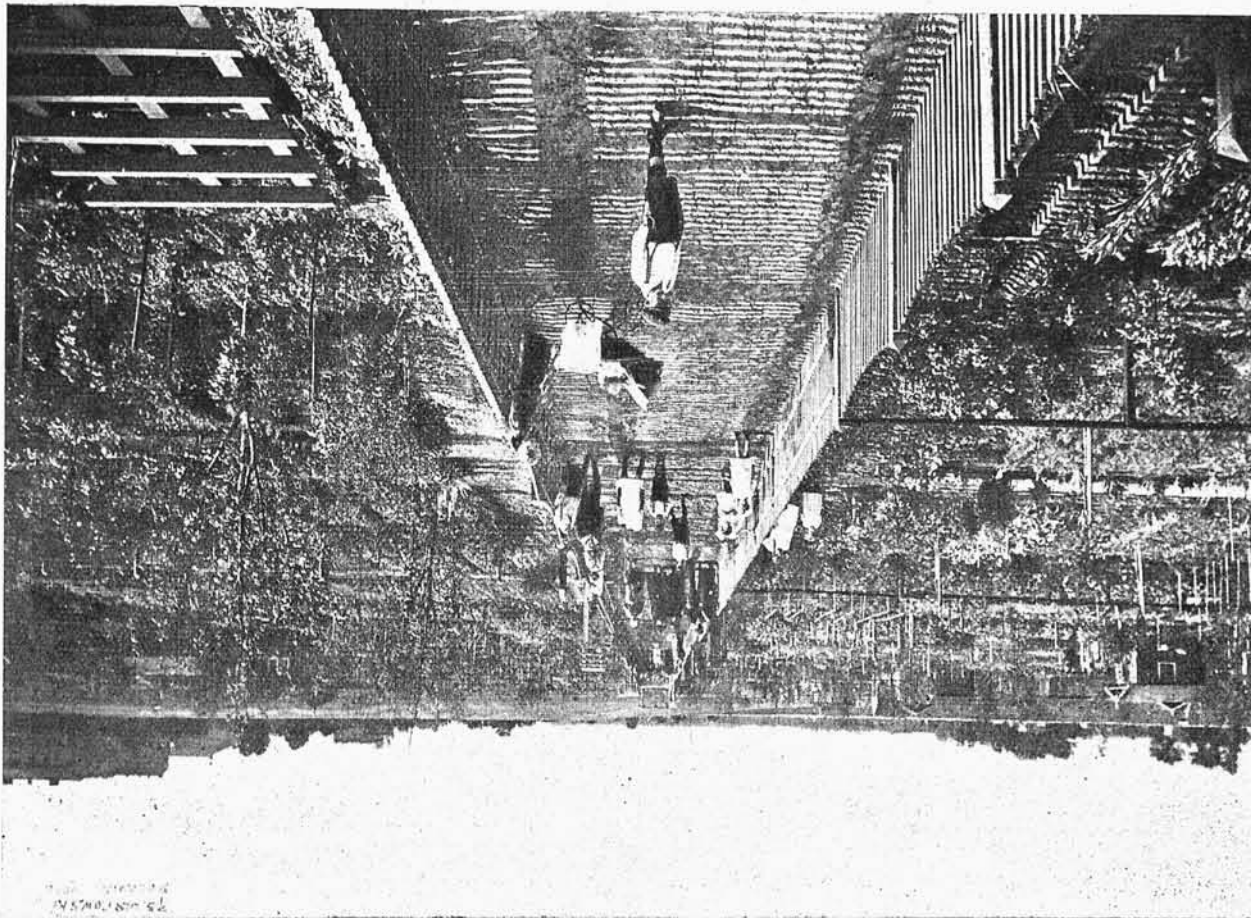
SKALA 1:1000

MAGISTRAT M. POZNANIA.

PROJEKT ŁAZIENEK RZECZNYCH NAD WARTĄ.

Projekt zasługując na uwagę, dzięki połączeniu wielkiego boiska sportowego z plażą oraz specjalnie zaprojektowanym basenem wodnym nad Wartą.

KOLONIA OGRÓDKÓW DZIAŁKOWYCH.



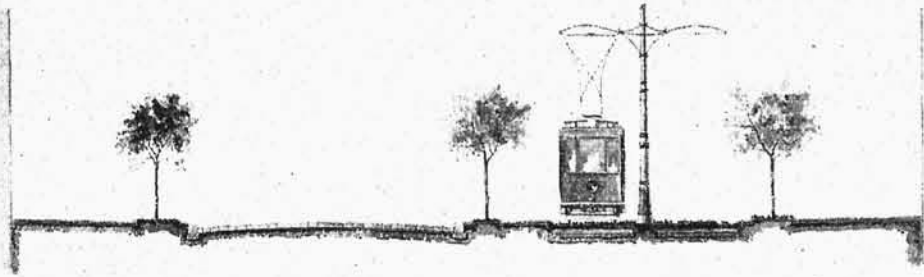
PLAN KOLONJI OGRÓDKÓW DZIAŁKOWYCH.

MAGISTRAT M. POZNAŃA.

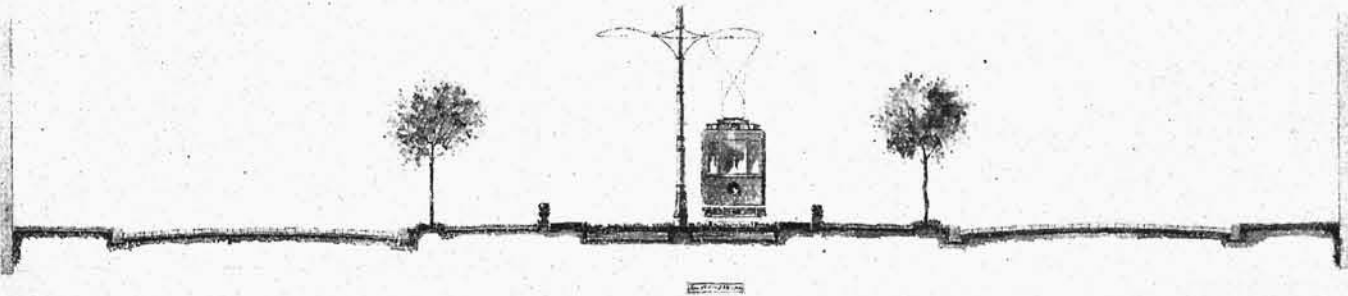
Pozostawianie między blokami mieszkalnymi niezabudowanych obszarów, uzyskanych na ogródki, posiada dodatnie zalety, gdyż umożliwia dopływ światła i powietrza, zapewnia również znaczną ilość przestrzeni dla zabaw dzieci poza ruchem ulicznym. Oddala to jednak ogródki od mieszkań, utrudniając bezpośredni dostęp do ogródków.

CHARAKTERYSTYCZNE PRZEKROJE ULIC

UL. JAGIELLOŃSKA



UL. PUŁAWSKIEJ



MAGISTRAT M. WARSZAWY. WYDZIAŁ KOMUNIKACJI.

PRZEKROJE ULIC JAGIELLOŃSKIEJ I PUŁAWSKIEJ.

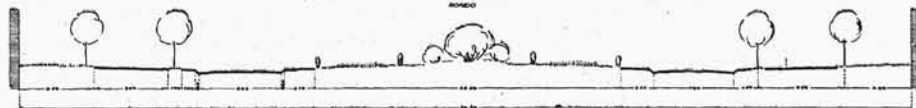
UL. K. MARCELLARNEJ

CHARAKTERYSTYCZNE PRZEKROJE ULIC

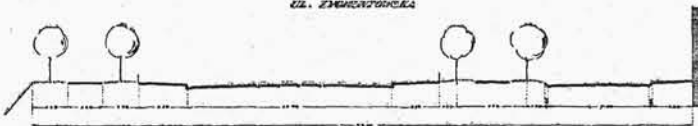
UL. POLNYSTAWA



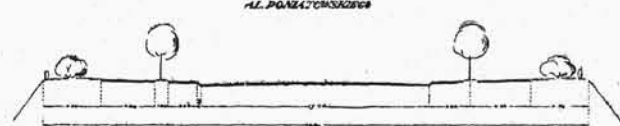
UL. KRZYWICKIEJ



UL. ZIMNOSTOJOWSKA



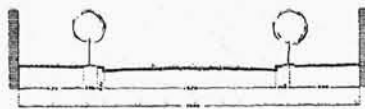
AL. POZNAŃSKA



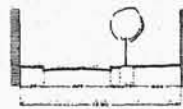
UL. MARSELLARNEJ



UL. BIAŁEJ



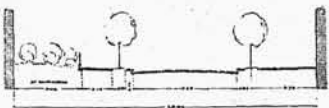
UL. MOGILANSKIEGO



UL. KRZYWICKIEJ



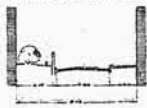
UL. SZOSYŃSKA



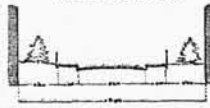
UL. SZCZĘSNIEJ



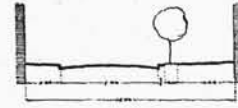
ULICA D



ULICA E



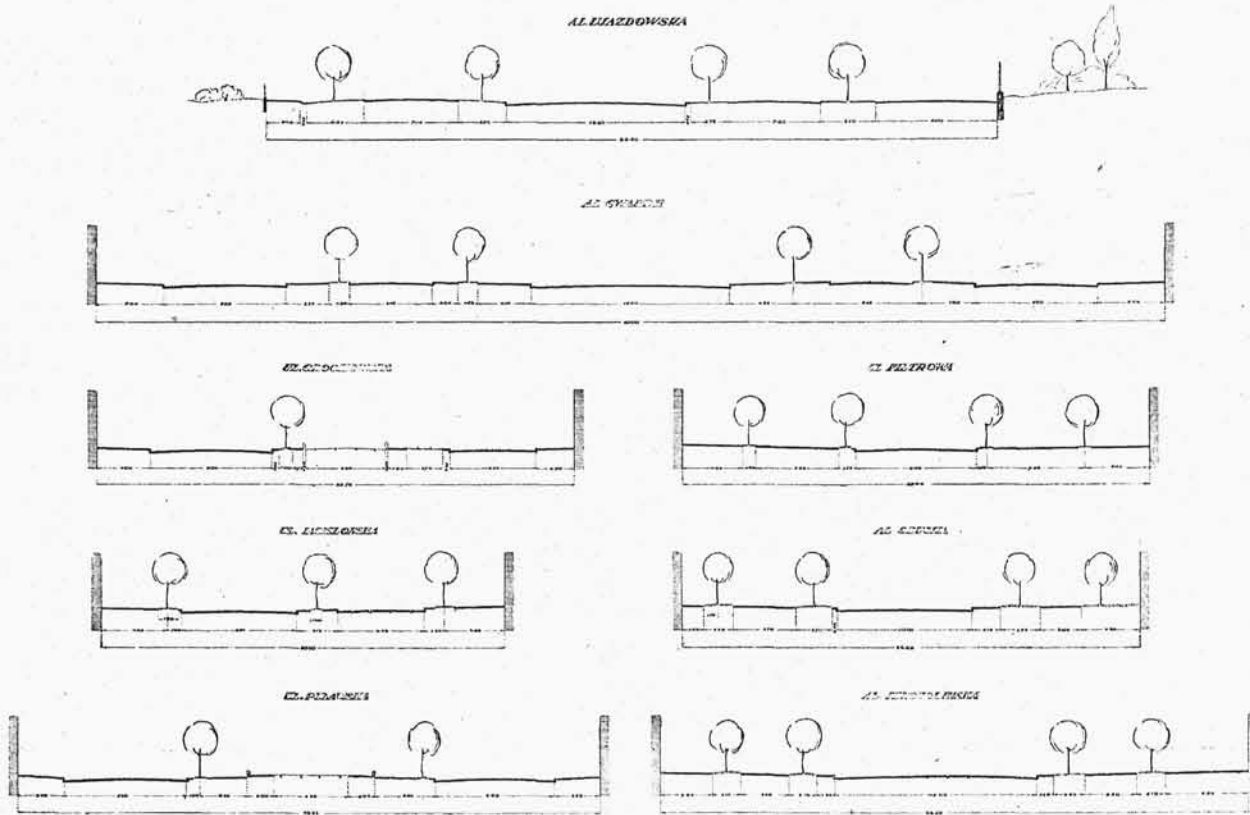
UL. SOBIELEWSKA



MAGISTRAT M. WARSZAWY. WYDZIAŁ KOMUNIKACJI

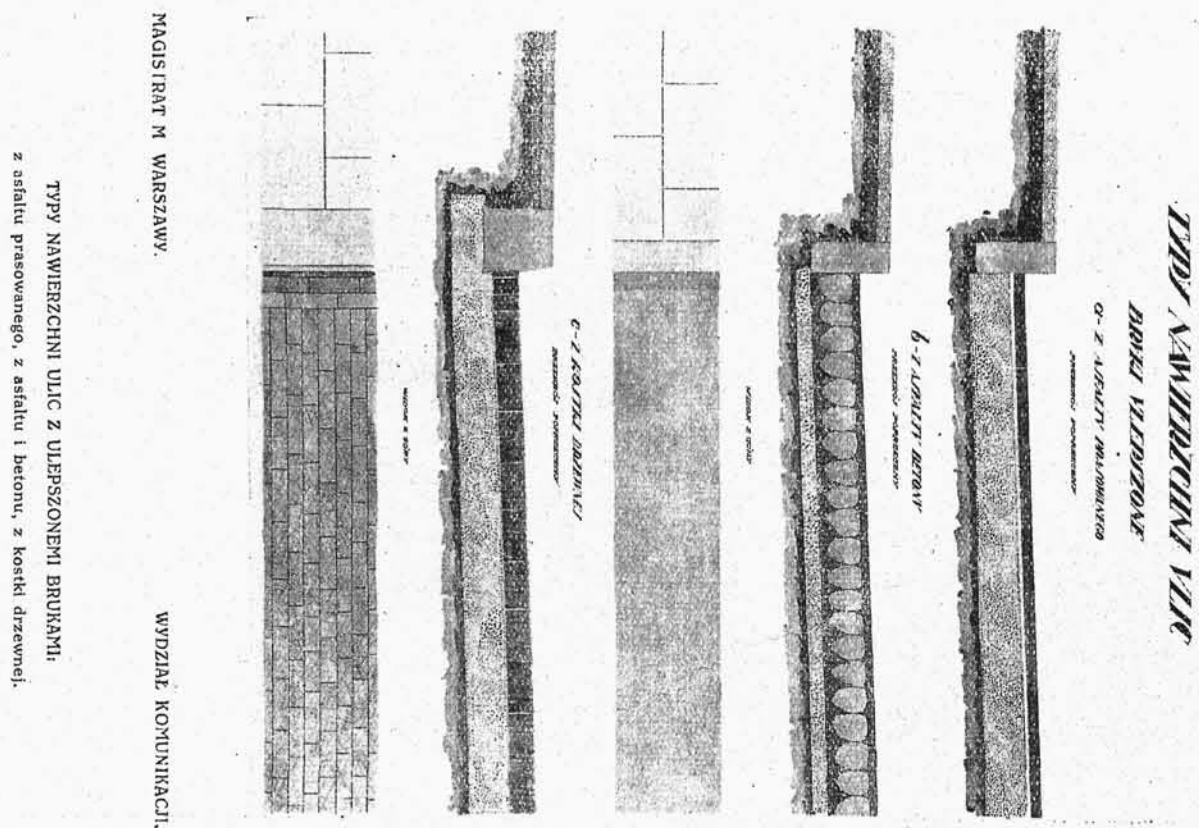
CHARAKTERYSTYCZNE PRZEKROJE ULIC.

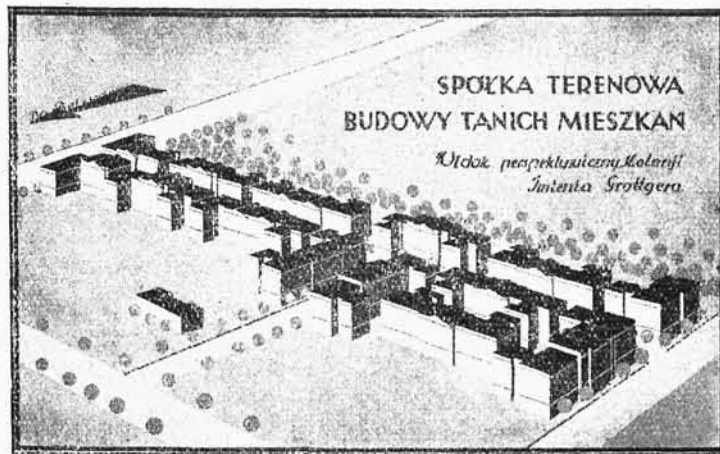
CHARAKTERYSTYCZNE PRZEKROJE ULIC



MAGISTRAT M. WARSZAWY. WYDZIAŁ KOMUNIKACJI.

CHARAKTERYSTYCZNE PRZEKROJE ULIC.





ARCH. GUSTAW TRZCIŃSKI.
ZABUDOWA KOLONII TANICH MIESZKAŃ IM. GROTTGERA W WARSZAWIE.

DZIAŁ MIESZKANIOWY WYSTAWY „MIESZKANIE I MIASTO”.

ALEKSANDER RANIECKI.

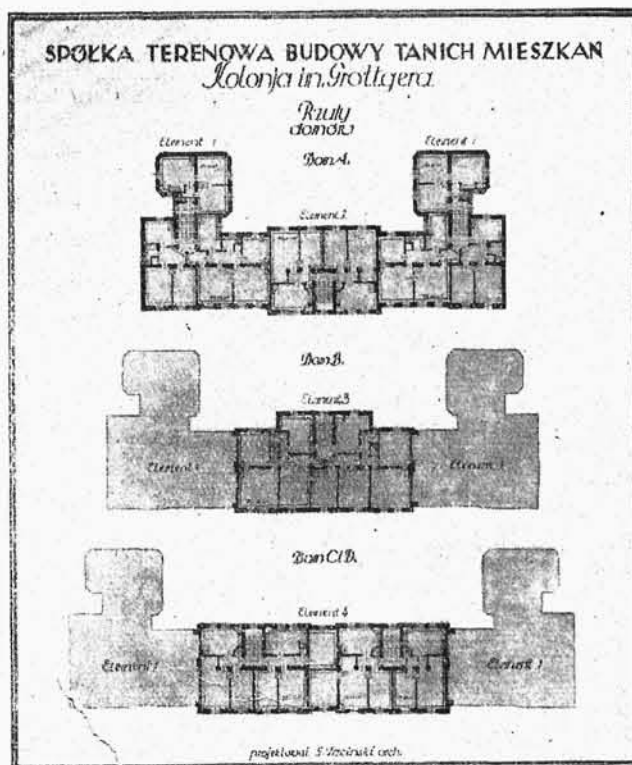
Kwestja mieszkaniowa w chwili obecnej jest największą troską powojenną Rządów i Samorządów wszystkich państw europejskich. Kraje, których nie dotknęła klęska wojny światowej, mimowoli bogacąc się na niej, rozpoczęły akcję mieszkaniową jeszcze w czasie wojny. Holandia, Danja, Szwecja i Szwajcaria były pierwszymi krajami, które przystąpiły do budowy tanich mieszkań z należytym przygotowaniem, bez pośpiechu powojennego. One to uutorowały drogę innym krajom, jak Francja, Niemcy, Belgja, Austrja i Włochy, które z tytułu wojny akcję tę opóźniły. Publikacje przygotowawcze na temat odbudowy Prus Wschodnich, Francji, Belgji i in. — wespół z doświadczeniem poprzedników stanowią sumarycznie bogaty materiał teoretyczny i praktyczny dla wzmożonej akcji budowy domów mieszkalnych w Rzeczypospolitej Polskiej.

Wszystkie te prace wskazują zupełnie wyraźnie, że dom mieszkalny

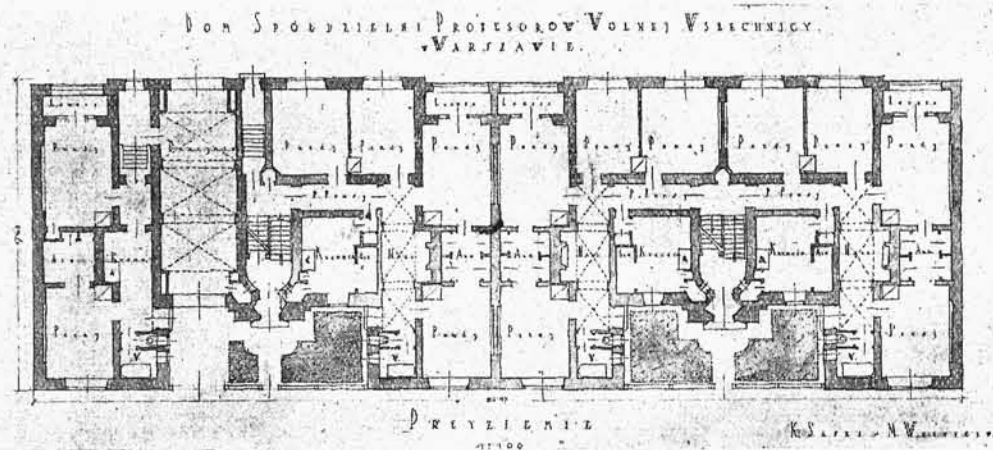
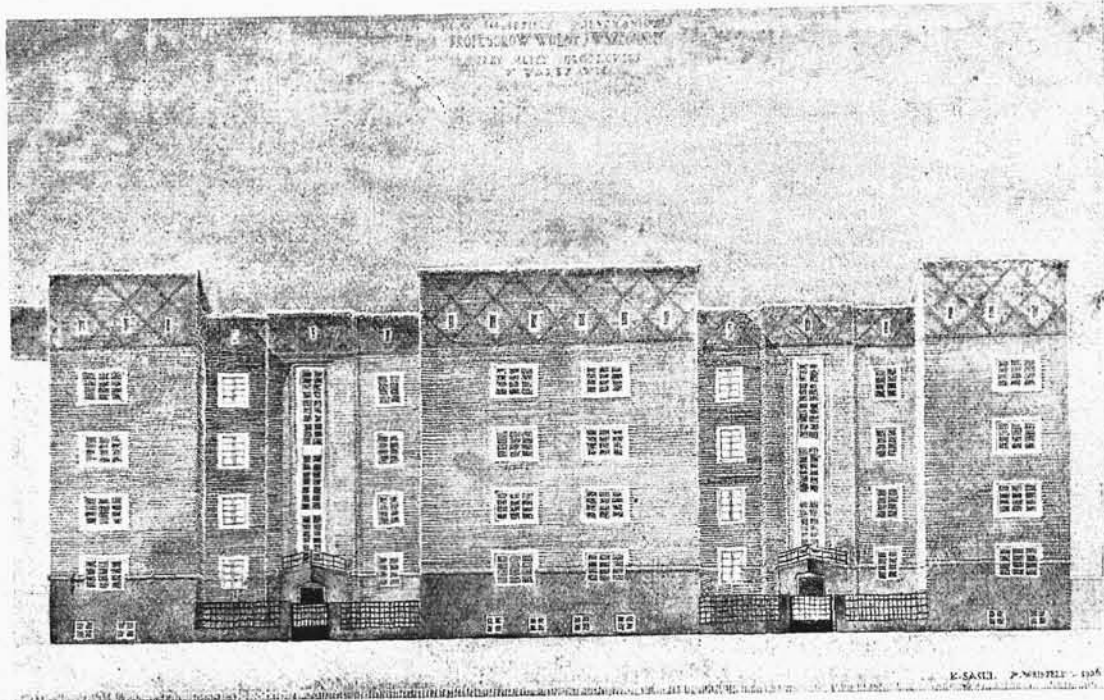
jest przeznaczony do mieszkania, a nie do podziwiania ładnego lub, co gorsza, ładnie narysowanego planu, czy ładnie ozdobionej elewacji. Ścisły program, właściwe potraktowanie przestrzenne i ustawność pomieszczeń, dobre i właściwe połączenia między nimi, nie mówiąc o należytem bezpośrednim oświetleniu ich, łatwość konstrukcji, oszczędność w budowie — oto naczelnne warunki współczesnego domu mieszkalnego. Należy się tu jeszcze jedno wyjaśnienie co do przestrzenności pomieszczeń: mieszkanie nowoczesne omija nadmiar mebli lub sprzętów

ruchomych, wskutek czego mieszkanie wymaga odpowiedniego zastępczego wyposażenia, które winno być przewidziane w projekcie i budowie.

Okoliczność ta pozwala na przestrzenne zmniejszenie pokoi, przeznaczonych do użytku jednostki, natomiast wskazuje na komasowanie pokoi dla użytku zbiorowego w pomieszczenia większe, ew. dające się



ARCH. GUSTAW TRZCIŃSKI.
RZUTY DOMÓW KOLONII IM. GROTTGERA W WARSZAWIE.

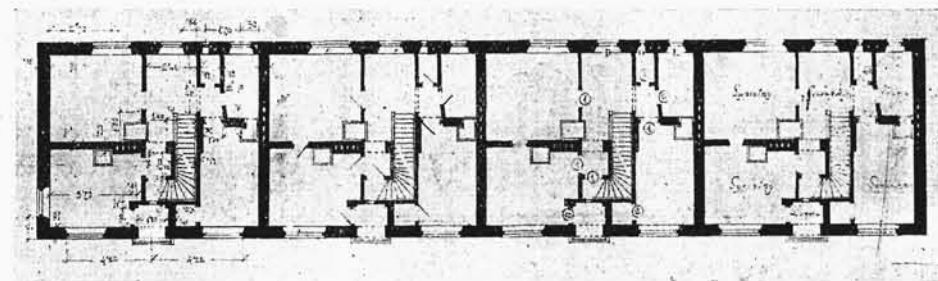
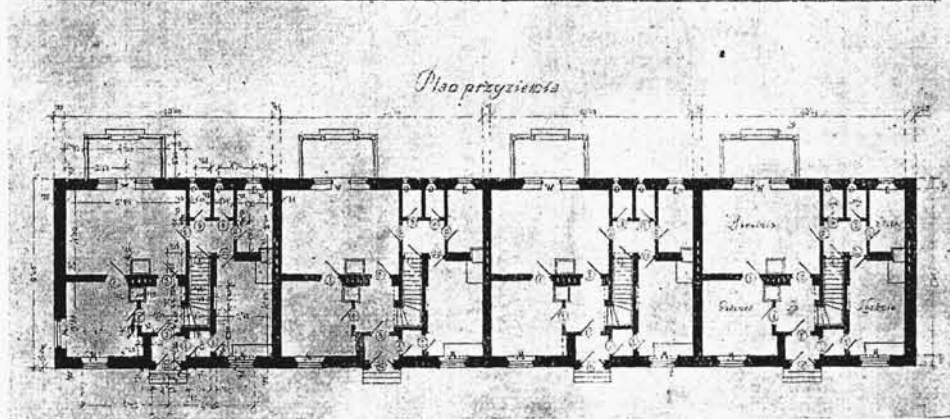
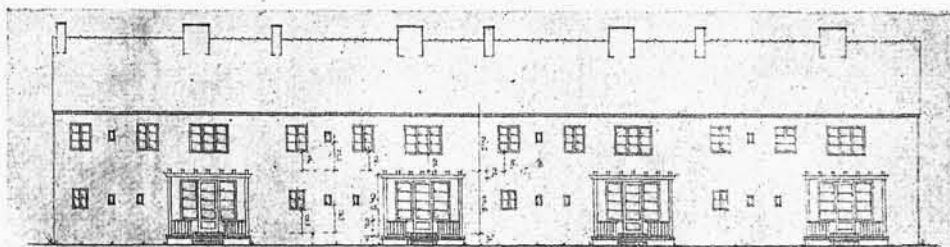
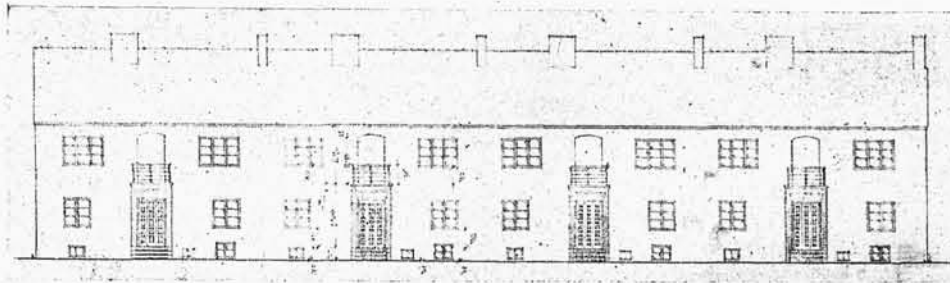


ARCHITEKCI KAZIMIERZ SASKI I MARCIN WEINFELD
DOM SPÓŁDZIELNI PROFESORÓW WOLNEJ WSZECHNICY W WARSZAWIE, PRZY UL. GRÓJECKIEJ.

Plan daje poprawne rozkłady mieszkań, zbytnia jednak głębokość traktów powoduje dość ciemne alkierze, czyniąc jednocześnie mieszkania rozwieklemi. Elewacja przewiduje się w cegle licówce z przyozdobieniem płaszczyzn w attykach włączeniem krzyżowym wielobarwnem.

połączyć ruchomymi ścianami, drzwiami i t. p. Specjalne wyposażenie techniczne tych pomieszczeń (przewietrzanie, oświetlenie, umywalnie, centralne ogrzewanie) staje się koniecznym, a wobec postępu techniki i wynalazczości w tej dziedzinie daje się łatwo zastosować. Żywym przykładem powyższej opinii są plany domów mieszkalnych w opracowaniu arch. B. Lacherta i J. Szańcy (Willa w Gdyni i Dom Bliźniaczy, str. 32); kuchnie małe, bowiem zarówno śpiżarnia, jak i zmywak są z niej wyodrębnione; śpiżarnia wielkości koniecznych wymiarów, alkierz dla służącej i inne alkierze sypialne,

rozmiarów minimalnych, korzystają jednak z przestrzeni i powietrza sąsiednich dużych pokoi lub korytarzy, i jeżeli trudno nam się pogodzić z zewnętrzzną szatą tych modernistycznych domków, stanowczo twierdzić możemy, że projekty te we właściwym uplastycznieniu materiałowym zyskują wiele i przestaną nas dziwić obcością, wywalczając sobie prawa obywatelskie swą treścią wewnętrzną i celowością każdego elementu architektonicznego. Zadaniem naszym jest pośredniczyć w porozumieniu z tymi twórczymi architektami, którzy idąc od wnętrza, od treści domu, może nieco obcą jeszcze



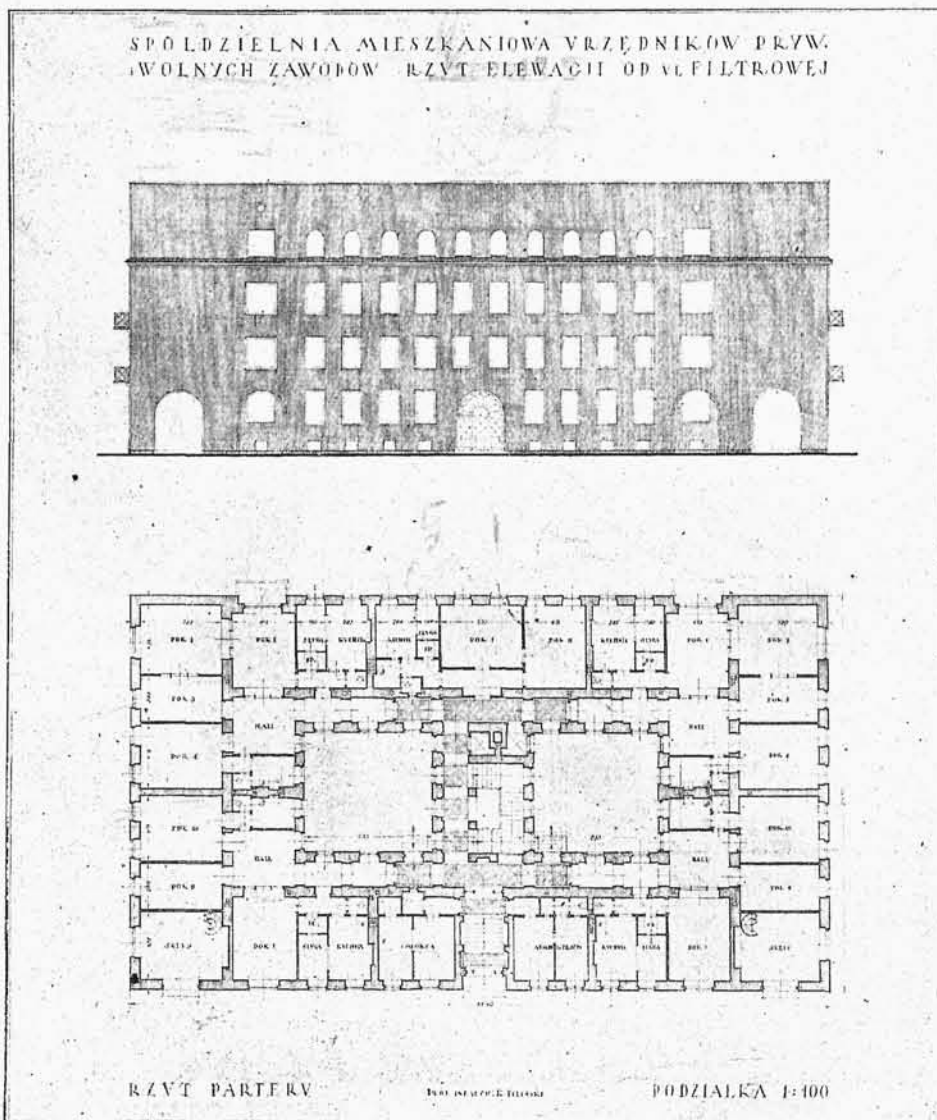
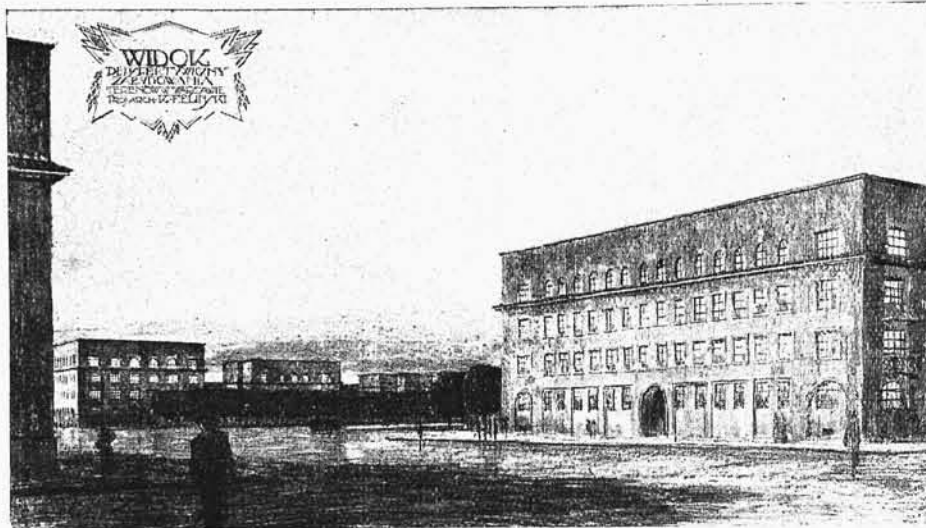
ARCH. ROMUALD GUTT.
PROJEKT DOMU SZEREGOWEGO DLA 4-ch RODZIN W KOLONII OFICERSKIEJ NA ŻOLIBORZU W WARSZAWIE.

mową przelewają te swoje zdrowe, przemyślane pomysły na papier.

Jeszcze w okresie wojen, jakie Polska, po wojnie światowej i traktacie Wersalskim, zmuszona była prowadzić na wschodzie i zachodzie, przystąpiono do odbudowy kraju, zniszczonego skutkiem walk Rosjan z Niemcami na terenach Polski. Praca ta była jednak dorywcza, w pewnej tylko mierze planowa; chodziło o odbudowę w pierwszej linii wsi i umożliwienie odbudowy gospodarstw rolnych.

Wyjątek stanowiły bardziej zniszczone i lepiej przygotowane do odprężenia się po klęsce wojennej miasta, jak: Kalisz, Łódź, Lwów i kilka pomniejszych. Właściwa akcja mieszkaniowa przypada na okres po kampanji bolszewickiej i po wywalczeniu Górnego Śląska. Zagadnienie budowy mieszkań wkracza wówczas na tory pracy planowej, zwłaszcza w stolicy i województwach wschodnich, którą to akcję prowadzi Rząd.

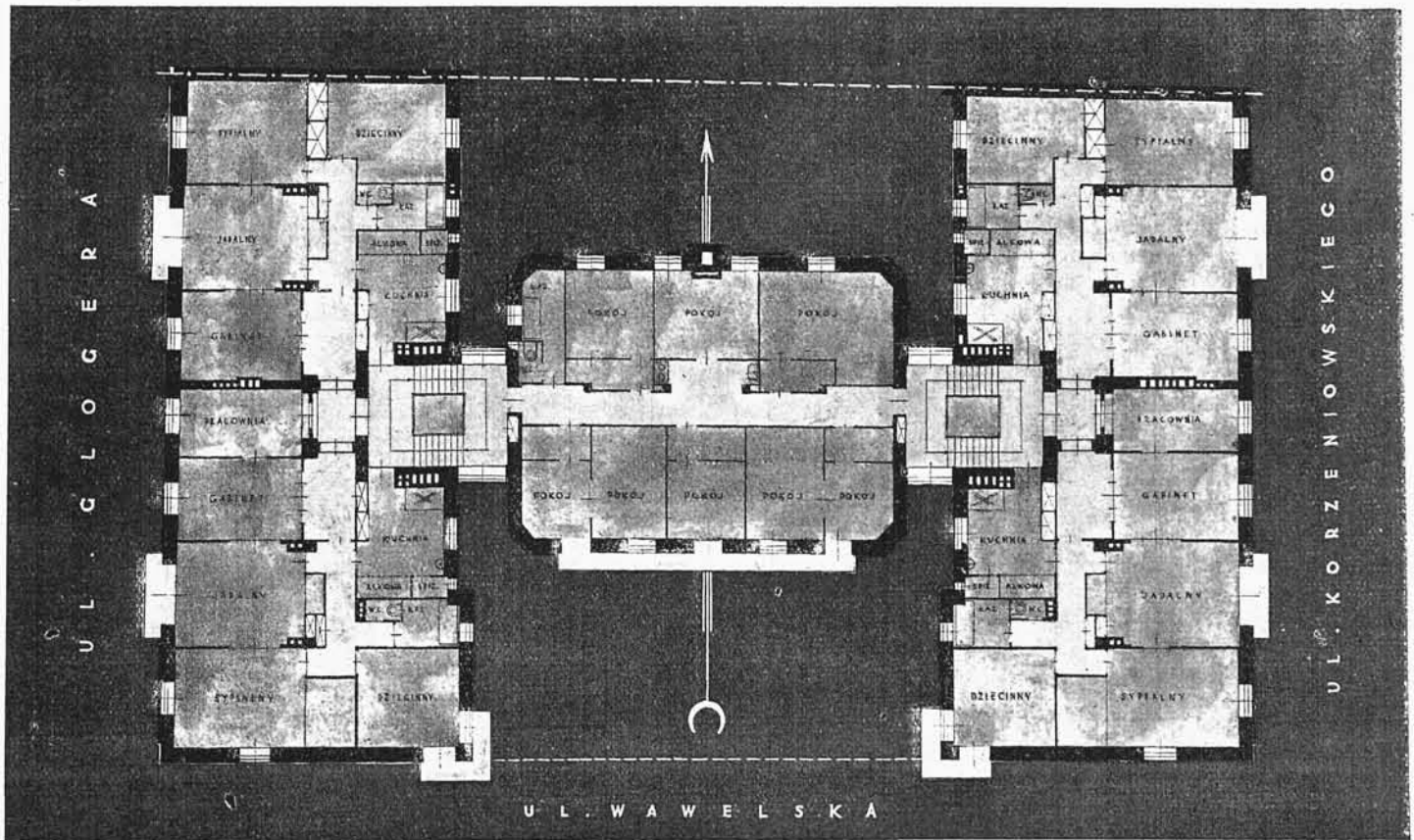
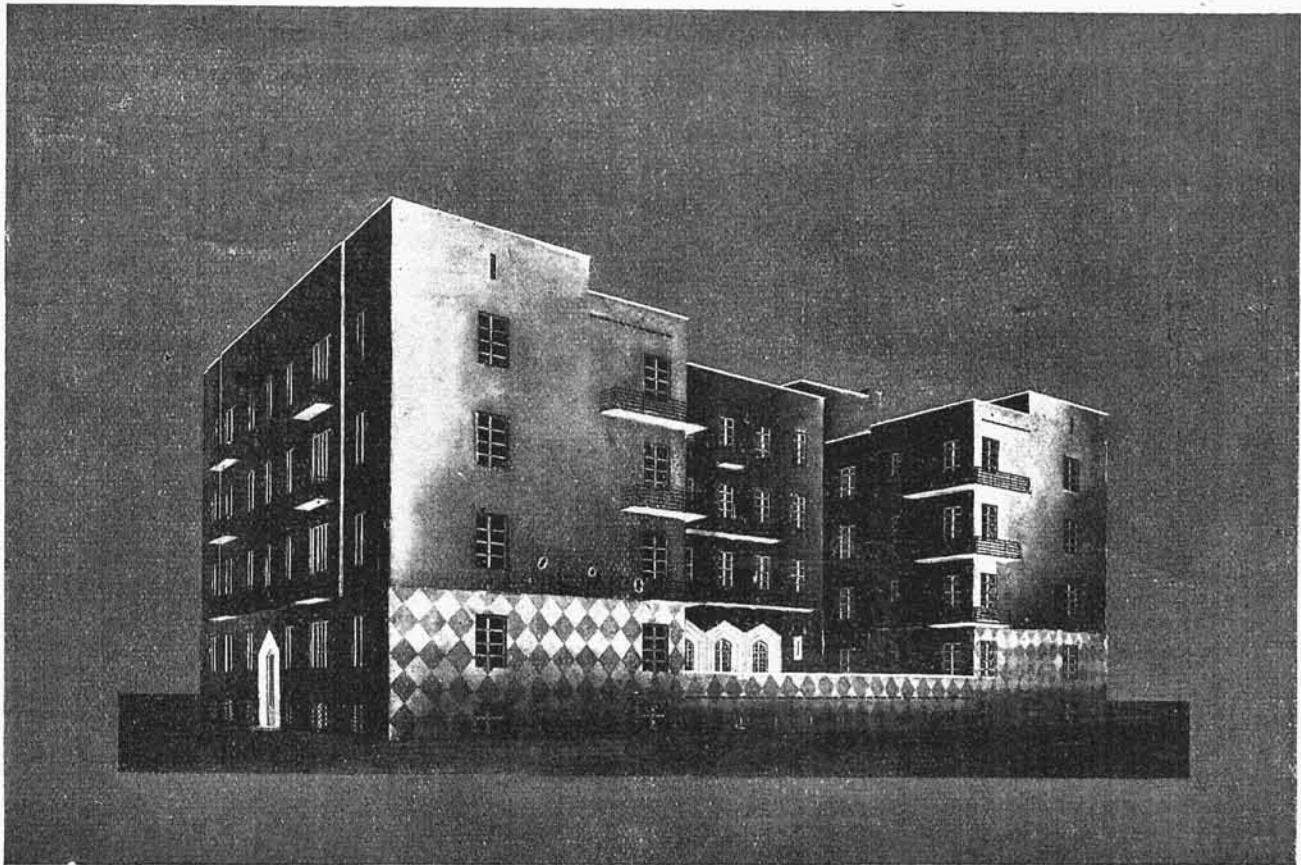
Pierwszą akcją rządową na terenie stoł. m. War-



ARCH. ROMAN FELIŃSKI.
 PROJEKT DOMÓW MIESZKALNYCH SPÓŁDZIELNI MIESZKANIOWEJ URZĘDNIKÓW PRYWATNYCH
 I WOLNYCH ZAWODÓW PRZY UL. FILTROWEJ W WARSZAWIE.

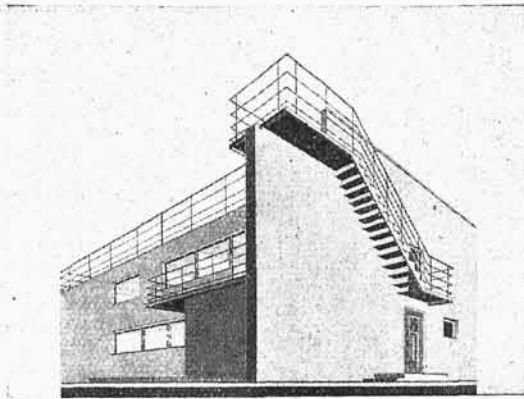
Projekt domu mieszkalnego, jako jednego z dwóch, symetrycznie do szerokiej (150 mt.) alei postawionych, bloków, jest dodatnim przykładem rozwiązania rzutów poziomych z podkreśleniem oszczędności na klatkach schodowych. Jedna centralna klatka schodowa z dobrymi dojściami do wszystkich mieszkań, bez dużych strat miejsca na te dojścia, nadto zaopatrzona dwoma dźwigami w miejscach dogodnych, zapewnia obsługę dużej ilości lokali. Poszczególne jednostki mieszkalne rozwiązane poprawnie z pokojami dość znacznych rozmiarów, bardzo dla mieszkań korzystnych, lecz, z uwagi na kredyt państwowy, obciążających spółdzielców. Architektura w dużych blokach sześciennych o charakterze dodatnim.

Dom członków Spółdzielni Architektonicznej w Warszawie jest zbiorowiskiem mieszkań rodzinnych 4-0 i 5-0 pokojowych oraz pokoi pojedynczych dla ludzi samotnych; nadto mieści pracownię Spółdzielni w górnych kondygnacjach. Projekt, niepozbawiony pomysłowości w rozplanowaniu, nie może być jednak przykładem oszczędnej budowl, z uwagi na rozwinięte w zarysie przedpokoje i znaczne rozmiary pokoi z alkierzami, słabo oświetlonymi. Elewacja utrzymana w charakterze nowoczesnym — nie wykorzystuje strony południowej; nadto kuchnie słabo oświetlone, to samo klatki schodowe,

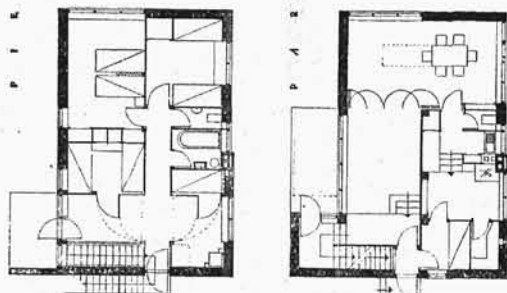


SPÓŁDZIENIA ARCHYTEKTONICZNA, ARCH. BRUNO ZBOROWSKI,

PROJEKT DOMU DLA CZŁONKÓW SPÓŁDZIENI ARCHYTEKTONICZNEJ W WARSZAWIE.



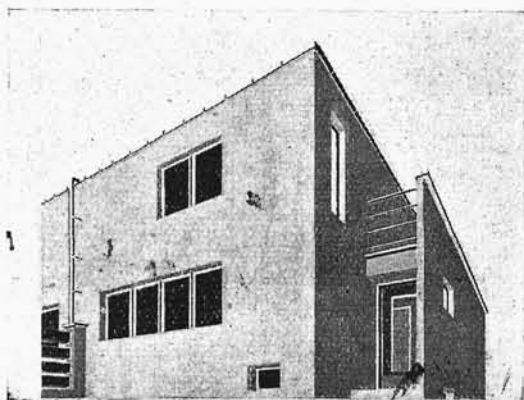
0	1. ŻYŁ. BODICOW	135.2	4	4 HALL	110.2
1	2. ŻYŁ. COŁEK	108.2	5	7 JADALNY	110.2
2	3. ŻYŁ. ŻYŁOK	110.2	6	8 SŁOŃCO GÓRPOB	187.2
3	4. ŻYŁ. GOŚCINNY	80.2			
	5. KUCHNIA	188.2		KYBATYRA	470.2



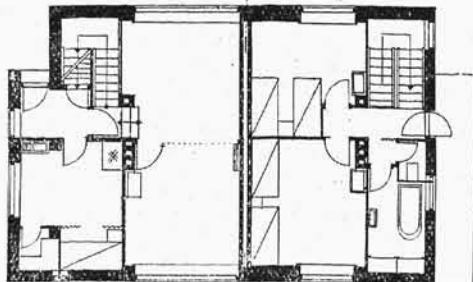
WILLA W GDYNI

Bohdan Lachert
Józef Szanajca

ARCH.: BOHDAN LACHERT I JÓZEF SZANAJCA. WILLA W GDYNI.



DOMI BLIŹNIACZY KYBATYRA 370.2



PARTER

PIĘTRO

ARCH.: BOHDAN LACHERT I JÓZEF SZANAJCA. DOM BLIŹNIACZY.

szawy były osiedla mieszkaniowe dla urzędników państwowych na Żoliborzu i w Mokotowie (ul. Nowowiejska). Na Żoliborzu urzędniczym powstały wówczas 4 ulice w opracowaniu Al. Bojemskiego (ul. Brodzińskiego), R. Gutta (ul. Wyspiańskiego), M. Kontkiewicza (ul. Towiańskiego) i K. Saskiego (jeszcze niezrealizowana). Osiedle to zbudowano w pierwszych latach samodzielności Państwa, kiedy to architekci polscy żyli tradycjami wyłącznie własnego dorobku, dużo miejsca oddając sentymentowi dla pierwiastków t. zw. rodzimego budownictwa, ledwie w dziedzinie kształtowania zabudowy ulic idąc z prądami i w myśl teoryj Zachodu.

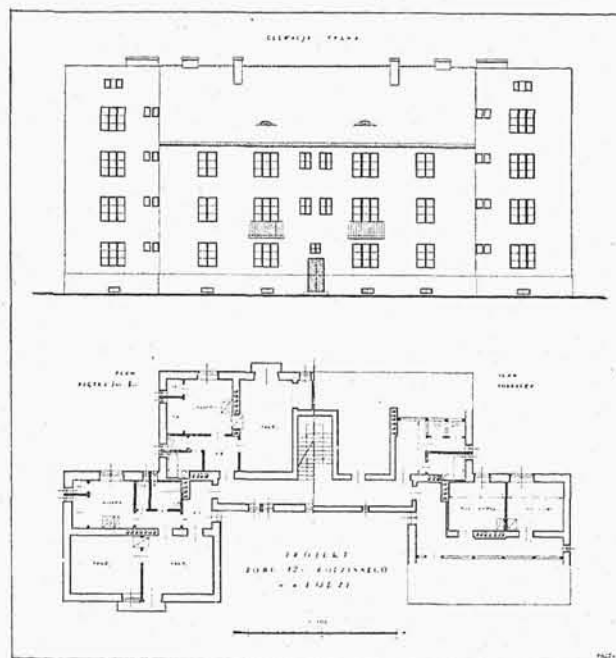
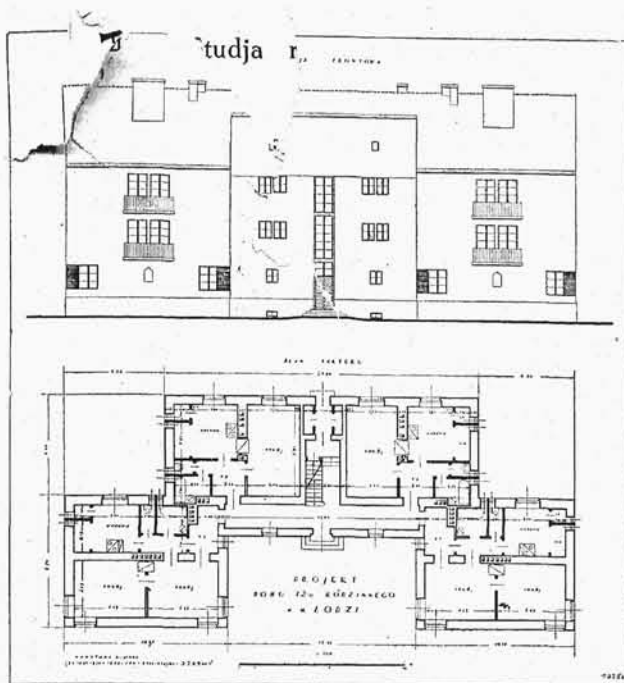
Domki, wybudowane według projektu arch. Al. Bojemskiego (str. 6), cechuje niezwykła prostota, celowość i jasność w rzutach, a szata zewnętrzna, pełna sentymentu, jest odzwierciedleniem najlepszych tradycji domków podmiejskich schyłku XVIII i pocz. XIX w.

Uliczka w opracowaniu arch. R. Gutta daje reminiscencje eremów pobliskich Bielan w przeprowadzeniu rzutów na zasadach wygodnego domu mieszkalnego o widnych ubikacjach z podwórzami, ujętymi w murki, stanowiące więź pomiędzy poszczególnymi domkami, które ustawione są szerokimi frontami lub naprzemian szczytami do ulicy.

Ulica w opracowaniu arch. M. Kontkiewicza jest już arterją o zabudowie wyższej, przeprowadzoną poprawnie w sensie wygody i charakteru.

Ulica Nr. 4 w opracowaniu arch. K. Saskiego (niewykonana) wytwarza w zakończeniu ośmio-kątny plac, ujęty w domki o zarysie łamanym, bardzo udatnie skomponowane przy umiejętnym potraktowaniu strony ogródków.

T. zw. Żoliborz Oficerski (str. 4) jest dziełem architektów: R. Gutta, prof. R. Świerczyńskiego, K. Tołłoczki i prof. T. Tołwińskiego. W zestawieniu twórczości wszystkich tych architektów ujawnia się indywidualność każdego z autorów przy wybitnym sprzyjaniu gustowi lub specjalnym programom dysponentów. Domki o charakterze willowym nie znajdują tu tej więzi, która winna była być nakazem dla architektów, zarówno z racji harmonji architektury, jak, jeszcze bardziej, z tytułu zabudowy ulicy, oszczędności terenu i budowy. Tam, gdzie ta więź nie została przerwana (ulica w opr. prof. R. Świerczyńskiego), lub gdzie ulica jest ujęta w ramy domków szeregowych czy też ciągłych w opr. arch. R. Gutta, lub w „rondzie” (str. 7) tegoż autora — wrażenie poprawia się przez porównanie i tam osiedle przedstawia się bardzo dobrze. Zaznaczyć należy, że właśnie w tym szeregowym ujęciu domków wkroczone na właściwą drogę ekonomicznego



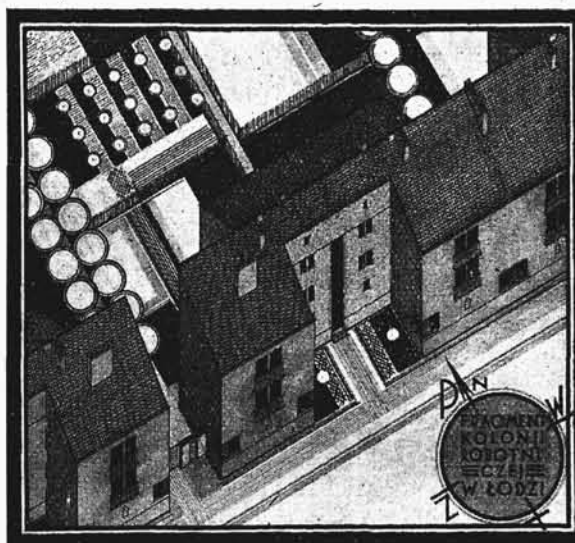
ARCH. JULJAN LISIECKI.

PROJEKT DOMU DLA 12-u RODZIN
W KOLONII ROBOTNICZEJ W ŁODZI.

wykorzystania terenu i osiągnięcia taniego budowania: willowe bowiem traktowanie większości osiedli jest dla Warszawy zbyt nie do darowania, pomimo architektonicznych walorów wielu poszczególnych obiektów.

Akcja budowy domów mieszkalnych urzędniczych w województwach wschodnich w pierwszym roku jej powstania (r. 1924) była dorywcza: kredyty asygnowano dopiero w połowie 1924 r. Trzeba było niezwłocznie przystąpić do budowy, mając programy przygotowane zgruba oraz plany, niedostatecznie wystudjowane pod względem oszczędności i technicznego wykonania. Jednak i w tej serii robót trafiły się już modelowe projekty domów dla starostów, domów bliźniaczych lub zbiorowych. Jako jeden z lepszych wskazać wypada dom dla starosty w opracowaniu arch. Beilla.

Omawiana akcja weszła na właściwą drogę, po opracowaniu szeregu planów regulacyjnych i planów zabudowy większych miasteczek, jak: Baranowicze,



Projekt, nagrodzony na odpowiednim konkursie w Łodzi, odznacza się dobrym rozwiązaniem jednostki mieszkaniowej z racji wygodnego układu i bezpośredniego oświetlenia poszczególnych pomieszczeń. Elewacja rozwiązana w szerokich płaszczyznach architektonicznych.

Białystok, Bielsk (str. 21), Głębokie, Kostopol (str. 22), Kowel, Krzemieniec, Lida, Luboml, Łuck, Nieśwież (str. 20), Nowogródek, Oszmiana, Równe, Sarny (str. 21), Słonim, Smorgoń, Stołpce, Włodzimierz Wołyński, Wilejka, Wołkowysk, Wołożyn, Zdołbunowo. Projekty do-

mów znalazły właściwe zastosowanie do opracowanych terenów, pozostawało jedynie zrewidować programy i techniczne sposoby budowy. Studja nad wykonaniem w r. 1924 budowlami przyszły sprawie z pomocą o tyle, że w zimie 1924—25 opracowano szereg domów zbiorowych o oszczędnych programach i oszczędnym traktowaniu technicznej strony budowy. Zaniechano domów pojedynczych, uproszczono zarys rzutu, obniżono zręby i dachy do minimum, wyzyskało lub zaniechano poddaszy, pominięto zbędne momenty zdobnicze w elewacjach. Wymienić tu należy projekty architektów: J. Beilla, A. Bojemskiego, R. Gutta, J. Lisieckiego, A. Ranieckiego, K. Saskiego, Z. Tarasina i in.

KATALOG WYSTAWY ZWIĄZKU MIAST POKANIOWEJ I ... „MIESZKANIE I MIASTO”.

Eksponaty, oznaczone gwiazdką, stanowią mają Sekcję Polską Międzynarodowej Wystawy Mieszkaniowej, która otwarta będzie w Wiedniu między 14 a 19 września r. b., staraniem Międzynarodowego Towarzystwa Miast-Ogrodów.

MINISTERSTWO ROBÓT PUBLICZNYCH.

1. Puławy. Widok z lotu ptaka. Proj. arch. *Kazimierz Saski*.
2. „ „ „ Plan regulacyjny.
3. „ „ „ „ „ „
4. Nowojelnia. Plan regulacyjny. Proj. arch. *Adam Kuncewicz*.
5. Sochaczew. Plan regulacyjny. Proj. arch.: *Kazimierz Saski* i *Adam Kuncewicz*.
6. Krasnystaw. Plan regulacyjny. Proj. arch. *Kazimierz Saski*.
7. Krasnystaw. Plan zabudowy.
8. „ „ Widok z lotu ptaka.
9. Piaski Luterskie. Plan regulacyjny. Proj. arch. *Kazimierz Saski*.
10. Przasnysz. Plan regulacyjny. Proj. arch-ci: *Bruno Zborowski*, *Kazimierz Tołłoczko* i *Kazimierz Saski*.
11. Przasnysz. Widok z lotu ptaka.
12. Nowe Miasto nad Pilicą. Plan regulacyjny. Proj. arch.: *Kazimierz Saski* i *Adam Kuncewicz*.
13. Nowe Miasto nad Pilicą. Plan. Widok z lotu ptaka.
14. Hel. Plan regulacyjny. Proj. arch. *Adam Kuncewicz*.
15. Wieś Kościuszkowska. Plan regulacyjny.
16. Baranowicze. Plan regulacyjny. Proj. arch. *Adam Paprocki*.
17. Baranowicze. Widok z lotu ptaka.
18. * Gdynia. Plan zabudowy. Proj. arch. *Adam Kuncewicz*, ogólne kierownictwo — arch. *Roman Feliński*.
19. Gdynia. Szkic orientacyjny zabudowy miasta.
20. * Gdynia. Widok z lotu ptaka dzielnicy handlowo-reprezentacyjnej.
21. * Gdynia. Widok z lotu ptaka dzielnicy mieszkaniowej.
22. * Kazimierz nad Wisłą. Plan regulacyjny. Proj. arch. *Adam Kuncewicz* pod kier. arch. *Kazimierza Saskiego*.
23. * Kazimierz nad Wisłą. Widok z lotu ptaka (z klasztorem).
24. * Kazimierz nad Wisłą. Widok z lotu ptaka (z kościołem farnym).
25. Ożarów. Plan regulacyjny.
26. Lutomiersk. Plan regulacyjny. Proj. arch.: *Marjan Kontkiewicz* i *Adam Paprocki*.
27. Ryki. Plan odbudowy miasta. *Spółdzielnia architektoniczna*.
28. Sarny. Plan regulacyjny. *Spółdzielnia architektoniczna*. Proj. arch. *Adam Kuncewicz*.
29. Rozplanowanie Żoliborza. Tereny przy ul. 5-ej. Proj. arch. *Kazimierz Saski*.
30. Plan zabudowy terenów przy ul. Filtrówowej, Topolowej i Grójeckiej w Warszawie.
31. Plan zabudowy Żoliborza. Widok z lotu ptaka.
32. Kolonja na Żoliborzu. Proj. arch. *Aleksander Bojemski*.
33. Kolonja na Żoliborzu. Proj. arch. *Aleksander Bojemski*.
34. Teka, zawierająca 21 pl. zabudowy Kresów Wschodnich, 2 tabl. statystyczne, 2 pl. zabudowania Żoliborza.

WARSZAWA — MAGISTRAT.

35. Rzeźnia miejska na Pradze (fotografia).
36. Miejski zakład spalania śmieci (fotogr.).
37. Szkoła tramwajowa magistratu Warszawy (fotogr.).
38. Tabor miejski. Zmywaczka (fotogr.).
39. Park Traugutta. Perspektywa.
40. Typy nawierzchni.
41. „ „
42. Charakterystyczne przekroje ulic.
43. „ „ „
44. „ „ „
45. * Widok Warszawy z lotu ptaka. Fotografia w 3-ch planszach.
46. Plan parku w Młocinach. Studja regulacyjne. Esplanada Praska.
47. * Studja regulacyjne. Cytadela z Aleją Wojska Polskiego.
48. * Studja regulacyjne. Aleja Wojska Polskiego.

111. Budowa domów spółdzielni „Ognisko”.
Perspektywa.
112. Budowa domów spółdzielni „Ognisko”.
Sytuacja.
113. Budowa domów spółdzielni lokatorów
i sublokatorów.
114. * Dom urzędników od ul. Filtrowej.
115. Dom urzędników państwowych przy
ul. Topolowej.
116. * Widok persp. zabudowania terenów
w Warszawie.
117. Perspektywa domu przy ul. Wileńskiej.
- ARCH.: BOHDAN LACHERT i JÓZEF SZANAJCA.
118. Projekt domu szeregowego.
119. Domek drewniany w Brwinowie.
120. Willa w Gdyni.
121. Dom bliźniaczy.
- ARCH. JULJAN LISIECKI i WITOLD CZECZOT.
122. Domy robotnicze w Łodzi. Perspektywa.
123. Domy robotnicze w Łodzi. Plan.
124. „ „ „ „ „
- ARCH. LECH NIEMOJEWSKI.
125. Projekt szkoły powsz. 1-o klasowej.
126. Projekty mebli kawiarnianych.
127. „ „ „
128. „ „ „
- ARCH. ALEKSANDER RANIECKI.
129. Studja i projekty ratusza w Tomaszowie
Mazowieckim.
130. Studja i projekty ratusza w Tomaszowie
Mazowieckim.
131. Studja i projekty ratusza w Tomaszowie
Mazowieckim.
132. Studja i projekty ratusza w Tomaszowie
Mazowieckim.
133. Studja i projekty domów mieszk. Kolonja
im. Konarskiego.
134. Studja i projekty domów mieszk. Kolonja
im. Konarskiego.
- ARCH. KAZIMIERZ SASKI.
135. Włocławek. Plan regulacyjny. Arch.
Kazimierz Sasaki.
136. Włocławek. Fragment planu regulacyjnego.
- ARCH. KAZIMIERZ SASKI i MARCIN WEINFELD.
137. Dom profesorów Wolnej Wszechnicy.
Elewacja.
138. Dom profesorów Wolnej Wszechnicy.
Plan domu.
- SPÓŁKA TERENOWA BUDOWY TANICH MIESZKAŃ.
ARCH. GUSTAW TRZCIŃSKI.
139. Widok perspektywiczny kolonji im.
Grottgera.
140. Plan sytuacyjny kolonji.
141. Rzuty budujących się domów.
- KOŁO ARCHITEKTÓW „BLOK”.
142. Szkic urbanistyczny.
143. Zabudowanie bloku.
144. „ „
145. Dzielnica mieszkaniowa dla inteligencji.
- WYNIK KONKURSU NA ZABUDOWĘ SPÓŁDZIELNI „JEDNOŚĆ”.
146. Arch. *Romuald Gutt*. Plan sytuacyjny.
147. „ „ „ Widok izometryczny.
148. „ „ „ Przekroje.
149. „ „ „ Rozplanowanie typowego
piętra.
150. „ „ „ Typy mieszkań i sklepów.
151. „ „ „ Typy mieszkań i sklepów.
152. Arch. *Karol Jankowski*. Plan sytuacyjny.
153. „ „ „ Widok grupy domów.
Zespoły mieszkaniowe.
154. * Arch. *Rudolf Świerczyński*. Plan sytuacyjny.
155. * Arch. *Rudolf Świerczyński*. Widok
grupy domów.
156. * Arch. *Rudolf Świerczyński*. Plany
mieszkań: typ 1, 2 i 3.
157. * Arch. *Rudolf Świerczyński*. Plany
mieszkań: typ 4 i 5.
158. Arch. *Edgar Norwerth*. Plan sytuacyjny.
159. „ „ „ Perspektywa od
strony parku.
160. Arch. *Edgar Norwerth*. Typy domów
od ul. Suchej i Filtrowej.
161. Arch. *Edgar Norwerth*. Typy domów.
162. „ „ „ „ „
163. „ „ „ „ „
164. Arch. *Marjan Chełmiński*. Widok ogólny.
165. „ „ „ Blok z mieszkaniami
1-o i 2-u pokojowymi.
166. Arch. *Marjan Chełmiński*. Dom mieszkalny
o mieszk. 2-u pokojowych.
167. Arch. *Marjan Chełmiński*. Dom mieszkalny
o mieszk. 3-y pokojowych.
168. Arch. *Marjan Chełmiński*. Dom mieszkalny
o mieszk. 4-o pokojowych.

169. Arch. *Marjan Chełmiński*. Typ mieszkań 1, 2, 3 i 4 pokojowych.

POLITECHNIKA WARSZAWSKA. KATEDRA BUDOWY
MIAST. PROF. T. TOŁWIŃSKI.

Prace uczniów z VII — VIII semestru.

170. *Siennicki*. Projekt regulacji dzielnicy Nowe Miasto.
171. *Łoboda*. Projekt regulacji Fortu Traugutta.
172. *Łoboda*. Projekt regulacji fortu Traugutta.
173. *Winkler*. Zabudowanie skarpy.
174. *Filipkowski*. Projekt dzielnicy Dworca Głównego.
175. *Filipkowski*. Projekt dzielnicy Dworca Głównego.
176. *Blum*. Ulica na nasypie.
177. *Lachert*. Regulacja części Warszawy.
178. *Malinowski*. Rozwiązanie bloku.
179. *Szanajca*. " " "
180. *Siennicki*. Regulacja dzielnicy Nowe Miasto.
181. *Łoboda*. Rozplanowanie Fortu Traugutta.
182. *Filipkowski*. Regulacja dzielnicy Dworca Głównego.
183. *Filipkowski*. Regulacja dzielnicy Dworca Głównego.
184. *Lachert*. Projekt regulacji Warszawy.
185. *Kornblumówna*. Blok na spadku.
186. " " " "

**DZIAŁ MIĘDZYNARODOWY WYSTAWY OKRĘŻNEJ
ZWIĄZKU MIAST POLSKICH.**

SEKCJA BELGIJSKA—TWO BELGIJSKICH URBANISTÓW
I ARCHITEKTÓW MODERNISTÓW.
Sekretarjat: rue Godecharle, Bruxelles.

RYSZARD ACKE, arch. Courtrai Avenue Liebaert 11.
Kinematograf „De Gouden Lanteern”
w Courtrai.

1. Fasada.
2. Sala.
3. Bar

MARCEL BAUGNIET, arch. zespołów. Bruxelles. Rue Washington 175.

4. Projekt fumoir'u.
5. Projekt biura-biblioteki dla dyrektora fabryki.

VICTOR BOURGEOIS, arch. Bruxelles. Boulv. Léopold 271.
„Miasto Nowożytne” (La Cité Moderne)
w Brukseli.
6. Plan regulacyjny.

7. Blok wielomieszkaniowy.
8. " "
9. " "
10. " "
11. Różne widoki miasta.
12. Dom wielomieszkaniowy w Koekelberg-Bruxelles.
13. Plan regulacyjny czterech dzielnic-ogrodów.
 - a) „La Cité Moderne” w Brukseli.
 - b) Dzielnica Avenue Roi Albert w Brukseli.
 - c) Dzielnica w Jumet (Prowincja Hainaut).
 - d) Dzielnica w Flénu (Prowincja Hainaut).

LOUIS DE KONINCK, arch. Avenue Fond'Roy 49.

14. Willa artysty w Uccle-Bruxelles.
15. Magazyn i pracownia kamieniarska. Wnętrze.
16. Dom wiejski dla p. B. ä C. w Brukseli. Szczegół.

LOUIS DE KONINCK i LUCIEN FRANÇOIS, arch. Bruxelles Avenue Fond'Roy 49 i Avenue de Tercoigne 34.

17. Dom wielomieszkaniowy w Brukseli.

JEAN DE LIGNE, arch. Bruxelles. Rue Maurice Liétard 46.

18. Miasto-ogród w Saventhem (Brabancja).
19. " " " "
20. Kinematograf de la Monnaie w Brukseli. Szczegół schodów.
21. Kinematograf de la Monnaie w Brukseli. Klatka schodowa.
22. Dom w Brukseli.
23. " "

JEAN EGGERICKX, arch. Bruxelles. Rue de Suisse 18.

24. Willa „L'Escale” w La Panne (Wybrzeże morskie).
25. Miasto-ogród „Trois Tilleuls” w Boitsfort (Bruksela).
26. Miasto-ogród „Trois Tilleuls” w Boitsfort (Bruksela).
27. Miasta-ogrody „Trois Tilleuls” i „Floréal” w Boitsfort (Bruksela).

LUCIEN FRANÇOIS, arch. Bruxelles. Avenue de Tercoigne 34.

28. Domy mieszkalne w mieście-ogrodzie „Floréal” w Boitsfort Bruxelles.
29. Willa w Rixensart (Brabancja).
30. Wille podwójne. Magazyn w Brukseli.
31. Mieszkania w Palermo i Brukseli. Wnętrze magazynu w Brukseli.
32. Wnętrze.

- MAURICE GASPARD, arch. zespołów. Bruxelles. Avenue Beau Séjour 87. (Przedmioty użytku domowego).
33. Meble.
34. Meble i przedmioty użytku domowego.
35. Wnętrza i meble.
- J. F. HOEBEN, arch. urbanista. Bruxelles. Rue Godecharle 41.
36. Plan urbanizacyjny przedmieścia Molenbeek St. Jean. Bruksela.
37. Dom rzeźbiarza Xhrouet.
38. Willa p. S. w Reeth-Anvers.
39. Grupa domów w mieście-ogrodzie Kapelleveld w Brukseli.
- HUIB HOSTE, arch. Bruges. Lindenhof Sint-Michiels.
40—46. Szkoła państwowa dla nauczycielek flamandek w Brukseli.
47. Hotel dla robotników samotnych i mieszkania bliźniacze w dzielnicy przemysłowej w Selzaete (Flandria Wschodnia).
- VAN DER SWAELMEN, arch. urbanista. Bruxelles.
48. Hotel dla robotników samotnych w dzielnicy przemysłowej w Salzaete.
49. Kościół w Zonnebeke koło Ypres (Flandria zrujnowana).
50. Kościół w Zonnebeke koło Ypres (Flandria zrujnowana).
- HUIB HOSTE, Bruges i VICTOR SERVANCX, malarz. Bruxelles. Chaussée de Haecht 31 Dieghem. Bruxelles.
51—52. Biuro-biblioteka na wystawie międzynarodowej sztuki stosowanej i dekoracyjnej w Paryżu w 1925 r.
- STANISŁAW JASINSKI, arch. Bruxelles. Rue Emile Feron 15.
53—54. Meble rozkładane do pokoju dzieci i bliźniąt.
55. Szafa i kanapa do pokoju muzycznego.
- MARRES i W. J. BANDHOVEL, arch. Bruxelles. Avenue Luise 13.
56. Miasto-ogród w Maastricht (Holandia).
57. Szkoła w Maastricht.
58. Mieszkania.
- NYST, arch. Bruxelles. Square Vergote 41.
59. Mieszkanie dla p. J. F. w Brukseli. Fasada.
60. " " " " " Szczegół.
61. Dom dla p. A. v. d. L. w Brukseli. Fasada.
62. " " " " " Szczegół.
- A. POMPE, arch. Bruxelles, rue du Château 47.
63. Instytut ortopedyczny doktora V. N. i wille w Brukseli.
64. Mieszkania i wnętrza Instytutu Ortopedycznego doktora V. N. w Brukseli.
- PAUL RUBBERS, arch. Bruxelles. Dieweg 82 Uccle — Bruxelles.
65. Grupa domów z betonu chudego w mieście-ogrodzie Kapelleveld—Bruxelles.
66. Mieszkania w Brukseli.
67. " " "
- LOUIS VAN DER SWAELMEN, arch. urbanista. Bruxelles. Rue St. Jean d'Ardenne 63.
68. Miasto-ogród „Trois Tilleuls” i „Floréal” á Boitsfort. Plan regulacyjny i sytuacyjny.
69. Dzielnica przemysłowa w Selzaete (Flandria Wschodnia). Plan regulacyjny.
70 a i 70 b. Mieszkania w mieście, arch. Huib Hoste. Bruges.
71. Miasto-ogród Kapelleveld — Bruxelles. Plan regulacyjny. Mieszkania w mieście. Architekci: Huib Hoste — Bruges, J. F. Hoeben — Bruxelles, P. Rubbers — Bruxelles, Ap. Pompe — Bruxelles.
72. Miasto Nowożytne. Bruxelles. Skwer.
73. Miasto-ogród „Trois Tilleuls” w Boitsfort—Bruxelle. Ogród.
- VAN RUFFEL, arch. Bruxelles. Rue de Suisse, 18.
74. Mieszkania w Gandawie, rue d'Assaut.
- VAN STEENBERGEN, arch. Anvers.
75. Dom artysty.
76. " " "
77. Meble.
78. "
- VERBRUGGEN, arch. Bruxelles. Avenue Jupiter 11.
79. Willa p. G. w Brukseli.
- VERWILGHEN, inż.-urbanista. Bruxelles. Rue de Suisse 18.
80 i 81. Plany regulacyjne miast-ogrodów w miejscowościach, zrujnowanych przez wojnę
- WIEDŃ, WYDZIAŁ BUDOWNICTWA MIEJSKIEGO.
82. Fotografje tanich domów m. Wiednia. 16 szt.
83. Tablice wydawnictwa „Budowla”. 45 szt.
84. Plany sytuacyjne. 13 pl.
- ESSEN, SIEDLUNGSVERBAND RUHRKOHLENBEZIRK.
85. Plan gęstości zaludnienia.
86. " parcelacyjny.
87. " zabudowy dla gminy Marl.
88. " " " " " Waltrop.
89. 8 planów domów mieszkalnych dla górników.

W.

Wszelkie prawa autorskie, dotyczące umieszczonych w niniejszym zeszycie projektów — zastrzeżone.

Redaktor naczelny Zygmunt Wóycicki.

Adres Redakcji: Warszawa, Wspólna 40, telefon 303-08.